

GAZETA NARODOWA

Wychodzi co dzień o godzinie 6. popołudniu,
z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi:

W MIEJSCU kwartalnie 4 złr. 50 ct.
miesięcznie 1 „ 50 „

Z przesyłką pocztową:

Niebezpiecznie w kraju 2 złr. — ct.
w Monarchii austro-węgierskiej 6 „ — „
do Prus i Niemiec 2 „ — „
Francji 2 „ — „
Belgii i Szwajcarii 2 „ — „
Włoch, Turcji i krajów Nadd. 2 „ — „
Serbii 2 „ — „
po 7 złr. 50 ct.

Numer pojedynczy kosztuje 10 ct.

Redakcja ul. Łyczakowska 1. 3. Telefon 174.

Lwów d. 8. sierpnia.

Watrzymaliśmy się z wczorajszym telegramem ks. bisk. Strossmayera na uroczystości kijowskie wysłanego; podaliśmy go nareszcie, spodziewając się, że nastąpi zaprzeczenie. Zaprzeczenie dotychczas nie nadchodzi, musimy zatem przypuszczać, że telegramów nie był zwołany przez Rosjan lub. Madiarów, którzy na śmierć nienawidzą najznakomitszego patrioty krocackiego, jednego z najznakomitszych w Słowiańszczyźnie mężów.

Organ Tiszy *Nemzet* korzystając z politycznego ustępu owego telegramu o „wszechświatowej misji Rosji“ wolał: „Tak więc księdzu biskupowi jest droga wszechświatowa misja Rosji! Oj! go trzyma na Węgrzech? Wszak może się udać do Kijowa, Moskwy a nawet na Sybir. Może to uczynić tem łatwiej, skoro, jak telegram jego dowodzi, nie jest on ani chorowackim patriotą, ani dostojnikiem Kościoła katolickiego, ani uroczym obywatelem kraju. Szyjma i Moskwa, co do go naci. Podczas manewrów w Sławonii mógł się ks. Strossmayer przekonać, że całe jego postępowanie musi wywoływać nieukontentowanie nawet u tronu“.

Ciekawiliśmy, co powiedzą w Krocacji na ów telegram twórcy akademii południowo-słowiańskiej, muzeum krocackiego i katedry wspaniałej w Działowie, który niedawno temu wśród oklasków całej Słowiańszczyzny a nawet wrogich Kroatom Serbów świecił sekundy swoje kapłańskiej. Zdaje się, że nadmierne pięćdziesięcioletnia praca, nie słychać płonąca zapalem, zuzyla nareszcie i tego szubrym, który na soborze watykańskim, młodym jeszcze będąc wówczas biskupem, zdumiewał wszystkich krasomowstwem łacińskim i nauką teologiczną. Zdzienniańca ostatnie. A niezawodnie przyczyni się do tego przesładowania, jakich i on sam i kraj jego doznawał i doznaje od Madiarów. Tak też i u korony oczerniał go rząd węgierski, choć nie było powodu powątpiewać o jego niezłomną wierność dla dynastji. Ks. Strossmayer należał poprosił do tego stronnictwa krocackiego, które się ostatnimi czasy utworzyło dla bezwzględnej walki z madiarizmem.

Z Pesztu donoszą: Pogrzeb znanego przewodcy Słowaków, antywęgierskiego agitatora ks. Andrzeja Hedzy dał powód do manifestacji panslawistycznych, skierowanych przeciw Węgrom. Skutkiem tego nadzupan Ubjeli zabronił wypowiadania, czy też dalszego ciągu mowy pogrzebowej.

Fremdenblatt zajmuje się sprawą emigracji do Ameryki i zalem stwierdza, że zaczyna ona brać szerokie rozmiary między słowiańską ludnością Austrii. Rząd nie może zezwolić emigracji, jednak powinienby w miarę możliwości ograniczyć jej rozmiary; jest to kwestja miłosierdzia, ludność, której ajenci różnych transatlantycznych towarzystw obiecują złote góry w Ameryce i Oceanii, oświecać, że Nowy świat jest już dostatecznie zaludniony i że tam walka o byt równie jest twarda jak w Europie. Co się tyjezi ajentów, którzy poczytają nieszczerliwie ofiary jako prosty towar do przewiezienia, nasze obecne prawodawstwo — mówi *Fremdenblatt* — jest bezsilne wobec nich i trzeba szukać środków, mogących temu naład zapobiedz.

Eskaadra hiszpańska odplynęła d. 6. b. m. z Tryestu do Wenecji. D. 5. powieziono oficerów jej do sławnych jaskiń w Postojnie (Adelsberg), gdzie na bankiecie austriacki generał Kinnert wolał toast na cześć „braterstwa armii austriackiej i hiszpańskiej“, na który odpowiedział hiszpański kapitan okrzykiem Nunez.

Cesarzowa Elżbieta i arcyks. Walerja wysłały z Gastein wieniec z kwiatów alpejskich na grobowiec Wilhelma I. z okazji pierwszej rocznicy ostatniego przybycia jego do Gastein.

Z Rzymu donoszą do *Corresp. Bureau*: Watykan wystosował do rządu rosyjskiego grzeczne, ale stanowcze przedstawienie z powodu okólnika do biskupów polskich, którym nakazano

duchowieństwu, wszelkie przysięgi wobec władz odbierać od ludzi w języku rosyjskim.

Nowy gwałt pruski! Z Torunia donoszą, że wszyscy wybitniejsi członkowie polskiej spółki rolnej, założonej w celach parcelowania gruntów w powiecie świeckim, oskarżeni zostali o „nielegalną kolonizację“ i pozwani na termin do Świeca na 10. bm; jako świadkowie występować mają nabywcy parceli. Wymerzenie takiego cieżu przeciw biednej polskiej spółce rolnej byłoby ze strony rządu pruskiego czynem, przewyższającym brutalnością cały kolonizacyjny system. Kolonizacja miała na celu zniesienie większej własności, ale przesładowanie spółki wymierzone jest przeciw własności włościańskiej.

Polskie zebrania przedwyborcze w Poznaniu już się rozpoczęły. Pierwsze zebranie odbyło się w Bydgoszczy. W niedzielę odbędzie się zebranie w Żninie, Śreminie, Opatonowie i Wrześni.

Kurier Warszawski donosi: Z rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych zbierane są obecnie w Królestwie dokładne informacje osobiste, dotyczące wszystkich oficyalistów wjejskich i fabrycznych obcego pochodzenia. Nakaz nie wyłącza nikogo, a więc zarówno administratorów fabryk, buchalterów, korespondentów i oficyalistów fabryczni, jak rzędcy, agronomowie, leśnicze i cała w ogóle służba wjejska będą musieli złożyć dokładne wiadomości osobiste z wykazaniem kwalifikacji, stanu, rodzaju zatrudnienia, pensji i stosunków majątkowych. Wiadomości rzeczzone w pewnej mierze były już i dawniej w posiadaniu władz administracyjnych, zwłaszcza po wydaniu w r. z. ukazu marcowego, ostatnie jednak zarządzenie ma na celu uzupełnienie posiadanych informacji w celu należytego zohrazowania liczby oficyalistów zamieszkujących pochodzenia i scharakteryzowania ich działalności.

Dzienniki warszawskie donoszą dalej, że zagraniczni poddani, ubiegający się obecnie o przyjęcie do poddaństwa rosyjskiego, mają składać w ręce dowodów osobistych i świadectwa pochodzenia. Wynaganie to dla osób, należących do stanów uprzywilejowanych, nie stanowi żadnej trudności, mają bowiem dowody heraldyczne zagraniczne. Mieszczaństwo atoli i rolnicy, osiedleni od dawna w Królestwie Polickim, nie są w stanie dostarczyć dowodów pochodzenia, gdyż władze zagraniczne dziś im takowych odmawiają i w ogóle wydać nie mogą. Ztąd wielu kandydatów na obywateli rosyjskich znajduje się w prawdziwym kłopotcie.

Z Petersburga donoszą: W Finlandji odbył się spis ludności żydowskiej; jednocześnie ogłoszono postanowienie, mocą którego w księstwie Finlandzkim wolno zamieszkiwać tylko dysmjonowanym żołnierzom-tydom, którzy ukończyli służbę przed r. 1874; dzieciom ich zaś już mieszkać nie wolno, z wyjątkiem mężczyzn w wieku popisywom. Z Helsingfors wydano 12 rodzin żydowskich, a w całym księstwie zamieszkuje tylko 170 rodzin żydowskich.

Co do rusyfikacji ziem Nadbałtyckich zapomniała szkoły przynosi ostatni zeszyt okólnika dorpackiego okręgu naukowego aż dwie ważne nowiny, a mianowicie: 1) zmianę programu średnich zakładów naukowych, przedewszystkiem zaś gimnazjów dorpackiego i mitawskiego i 2) zawieszenie na czas nieokreślony pozwoleń, koncesyj itd. na otwieranie prywatnych zakładów naukowych, z wyjątkiem zakładów z językiem wykładowym rosyjskim. Główne zmiany w programie polegają na tem, że w trzech niższych klasach gimnazjów w Dorpacie i Mitawie nauka języka niemieckiego od sierpnia roku bieżącego, nie będzie nawet obowiązkową, wszystkie zaś przedmioty wykładowe będą w języku rosyjskim. W innych zaś gimnazjach nadbałtyckich w rozmaitych klasach tymczasem niektóre tylko przedmioty będą wykładane od sierpnia po rosyjsku. Dal-j kurator przypomina, że od sierpnia r. 1891 wykład całkowity w wszystkich zakładach średnich, z wyjątkiem języków starożytnych w dwu klasach ostatnich, odbywać się ma po rosyjsku i że uczniowie, wstępujący w sierpiu roku

bieżącego do czwartej klasy gimnazjów i do trzeciej szkół realnych, będą już składali po rosyjsku egzamin na patent dojrzałości. Wizyta cesarza Wilhelma w Petersburgu nie jakoś nie wypłynęła — jak się z tego okazuje — na postępowanie rządu rosyjskiego z krajem Nadbałtyckim. Ministerjum spraw wewn. zawiesiło wydawanie *Gazety Sybirskiej* na ośm miesięcy.

Nat. Ztg. twierdzi, że pamiątnik cesarza Frydryka został odesłany napowrót do Niemiec.

Z wielu miast niemieckich donoszą o częściowych bezrobociach. W Berlinie strejk murarzy przybrał dość znaczne rozmiary i daje się mocno uczuć wobec niezmiernie rozwiniętego ruchu budowlanego. Zazwyczaj chodzi o podwyższenie płacy i skrócenie dnia roboczego. Dotychczas świętujący nie mogą wykazać się jakimiś ważniejszymi sukcesami; w kilku razach zastosowano do strejkujących ustawę socjalistyczną.

Bezrobocie nietylko w Paryżu przybiera przełajające rozmiary i formy. W całej Francji miało już 100.000 robotników przystąpić do bezrobocia. Wypadki w Amiens mają być jeszcze straszniejsze, niż wczorajszy telegram donosił. Fabryki w Amiens obsadzono wojskiem. Strejkujący tamże robotnicy uwiadomili Floquet'a, że odpowiedzialność za skutki tego rozporządzenia spadnie na rząd.

Wiadomo, że głównymi inicjatorami nadzżyć robotników są biura gieldy robotniczej, instytucji pomyślni Rady gminnej Paryża. Prasa umiarkowana konstataje, że wieczne umizgi prasy radykalnej z „wszechświatowym ludem“, doprowadziły do seku, których Paryż jest widownią i że rząd ma obecnie do pokonania niezmiernie trudności.

Ostatnie wiadomości z Paryża donoszą: W ciągu dnia wczorajszego aresztowała policja przy różnych stacjach wielu strejkujących. Mityng robotników ziemnych uchwalił rewolucję do Floquet'a, z żądaniem ściągnięcia wojska i policji, strejkujący zaś przyjmują w kwestji zapłaty orzeczenie komisji municypalnej. W Amiens wszystkie fabryki obsadziło wojsko. Rada ministrów pod przewodnictwem Carnota, postanowiła położyć kres wszelkim aktom gwałtu ze strony strejkujących.

Nie w Laon, ale w okolicy, w Broje, kilku robotników włoskich, pracujących przy budowie tunelu, nastrobziwszy się w rewolwery, uderzyli na zajętych tam robotników francuskich. Francuzi odpowiedzieli strzałami. Jak już wiemy, jeden Włoch zginął, a kilku ranionych. Zapewne okazało się, że nie Włosi, ale Francuzi wywołali tę krwawą scenę.

Interes ojczyzny coraz bardziej bywa we Francji przeoczany dla prywatnej i stronnictwa. Cała armia domaga się, aby ministrowi wojny, Freycinetowi, jako cywilnemu, dodano a szefa generalnego sztabu, która to posada ze względów partyjnych oddawna nie jest obsadzona; i wszyscy generałowie zgadzają się na to, że ta posada należy się generałowi Miribelowi — ale Freycinet od dwóch miesięcy ociaga się z nominacją, ponieważ nie chce się narazić panu Clemenceau i jego stronnictwu!

Boulangier wyjeżdża jutro do departamentu Charente Inferieure, a następnie do dep. Somme, ażeby osobiście postawić swoją kandydaturę do Izby posłów.

Charakterystycznym jest dla republikanów francuskich, że kiedy król portugalski d. 5. b. m. przybył do Marsylii, ludność mimo słoty gorące owacje przez całą drogę do hotelu mu wyprawiała. A król ten jedzie dla spotkania się z cesarzem niemieckim.

Dzienniki francuskie ciągle szczerzą przeciw Włochom. Teraz np. donoszą, że w robotniczych rozruchach paryskich mnóstwo Włochów udział brało, czemu rzymska *Riforma* tem słuszniej przeczy, że ani jednego Włocha nie aresztowano. Posadzenie to oczywiście nie usmierzy ansy wzajemnej.

odbywał. A dziarsz Jakuba Sobieskiego tak o tej podróży królewskiej powiada:

„Król nocował w zamku w Spytkowicach, świta zaś i panowie senatorowie po odprowadzeniu króla do Spytkowic, wrócili się i nocowali w Zatorze“.

Pomimo, że drogi wówczas wszędzie nie były dobre, przytem pora jesienna i kolasy ciężkie, a orszak bardzo liczny nie mało drogę utrudniał, podróż odbywała się dosyć prędko, bo po jednoludnym tylko odczynku w Krakowie, jadąc na Niepołomicę, 10. listopada król był już w Ossolinie u podkanclerzowej Ossolińskiej, gdzie wnuka jego Lubomirskiego, starostę sandomierskiego wraz z królową i królowną do chrztu trzymał.

Nietylko, że dziś koleje handel zmieniają, ale i kraj przez to coraz więcej fizjognomicznie inną przybiera. Owe uczesane gościny i na nich olbrzymie domy zajezdne, gdzie zawsze ożywał je ruch wielki i w karczmach często o nocleg podróżnemu było trudno, gdy się gości wiele najeżdżało, dziś trawą porastają i pastką stoja.

Nawet tych rzby zapisanych tysiącymy konceptami wesołych podróży już nie ma, bo je wiatr unosiący się po pustyach izbach dawno powybijał.

Była to literatura oddzielna, rodzaj powiem nawet dziś już nieznanym anonsów miłośnych, przygód rozmaitych, często dobrze pośredniczących między zachochaniami! Z nich niejedna Zosia dowiedziała się o wzdychaniu swego Jasia. Chociaż były to również koncepty, przed którymi starsi strażli młode panienki, by się do okna lub drzwi zapisanych nie przybliżyły.

I tak jak gościny ze swymi paradnymi karczmami upadły, tak i stonni krajowe przez biedę, która coraz więcej zgląda do dworów szlacheckich, wioski nasze zmieniały. Niejedna ładna wioska mająca pierwiej tylko jeden dwór swojego właściciela, który ją opiekował, ożywała

Trzy eskaдры obserwują się na morzu Śródziemnem. Eskaadra francuska krąży między Boną a Bisertą, kró Tripoli jednak się nie udała. Eskaadra włoska posunęła się od wyspy Maddaleny do Cagliari (w Sardynii), aby być bliższą brzegów trynolitańskich. Eskaadra angielska, złożona z 10 pancerników, zawinęła do Bejrutu (w Syrii) i wysadziła ks. Elymburskiego na ląd. Jest rzecz pewna, że gdyby Francuzi jakikolwiek punkt w Trypolitanii zajęli, kilka mocarstw znalazłoby to za naruszenie pokoju.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.*, iż nowy włoski ambasador przy dworze angielskim, generał Robilant, odjechał d. 5. bm. do Londynu, celem wręczenia swoich pism uwierzytelniających. Nowy angielski ambasador przy dworze włoskim, lord Dufferin, przybędzie na swą posadę w ciągu października.

W Rzymie krąży jakiś niejasne pogłoski o przesileniu gabinetowem.

Na posiedzeniu klubu radykalnego w Sheffield powtórzył Gladstone, że skoro doprowadzi do skutku zamierzoną autonomię Irlandji, pozostawi swoją polityczną karierę i swoje zadanie za ukończone.

W Irlandji obawiają się głodu; ziemniaki, głównie pożywienie tamtejszej wyszanej przez Anglików ludności, całkiem przepadły.

Król Milan odwiedził wczoraj we Wiedniu wspólnego ministra skarbu Kallaya. W południe dał u Sacher'a obiad, na który zaproszony został poseł serbski z urzędnikami poselstwa, oraz bawiaci we Wiedniu oficerowie serbscy. O kwadrans na 9. wieczór odjechał król z następcą tronu do Bledu (Veldes w Krainie), gdzie zabawi do końca sierpnia, poczem uda się do Gleichenbergu.

Z Belgradu donoszą, że królowa Natalia i zaawidowała metropolita Teodozjusza, iż otrzymała akt, mocą którego konsystorz zawiadamia ją o swem postanowieniu co się tyjezi rozwodu. Królowa wyraża życzenie, aby ją zawiadomiono o dniu narzeczonym na rozprawę procesową, i oświadcza, iż postanowiła stanąć osobiście wobec trybunału. Pop Aleksy, przewodniczący konsystorza serbskiego, ma niebawem przybyć do Scheveningen; mówią, że uda się tam także p. Gyorgyewicz, minister oświecenia. Królowa Natalia żyje w odesobnieniu w Scheveningen, odwiedza ją tylko dość często poseł rosyjski przy dworze holenderskim, hr. Kaonist. Generał Steubock, rosyjski marszałek dworu, który złożył wizytę królowej, nie miał żadnego dla niej polecenia od cara. Zdaje się, że sprawa rozwodu nie zostanie rozstrzygnięta przed październikiem tj. przed wyjazdem królowej do dóbr swych w Besarabii. Siat oficyali ignoruje bytność królowej w Scheveningen. Król i królowa jakby nie wiedzieli, że hrabina Takowy tam przebywa; również nie złożył jej wizyty ka. Albrecht pruski. rejent brunzwicki, który przeciw sąsiaduje z nią w Scheveningen.

Wied donosi, że przywódca radykałów serbskich Tauszanowicz, najął niedawno pewnego zbrojce do zaszytowania byłego prezydenta ministrów Garaszana. Pismo to twierdzi, że posiada na to dowody w rękach, i wzywa Tauszanowicza do przedstawienia dowodu przeciwnego; zapowiada też dalsze szczegóły o radykałach. Są to zapewne baki.

Srpska Nesawistnost, organ Ristieca, prowadzi dalej swe ataki przeciw Austrii, które znowu mają być tak gwałtowne, że *Stara Presse* powtórzyć się ich nie waży.

Potwierdza się, że z Bułgarii przyszło już do pozostupienia względem bezpośredniego ruchu kolejowego między Wiedniem a Konstantynopolem przez Belgrad i Sofie. Dnia 12. bm. odejdzie pierwszy pociąg Jazda z Wiednia do Konstantynopola trwa 48 godzin.

Z Belgradu zaprzeczają, jakoby Porta protestowała formalnie przeciw serbsko-bułgarskiej konwencji o Bregowe. Reprezentant turecki miał tylko rozmowę z serbskim ministrem spraw zagranicznych, w której przedstawił stanowisko Porty.

Sprawa massawska.

Pol. Corr. podaje wyczerpujące streszczenie noty francuskiego ministra spraw zagranicznych p. Gobleta, przesłanej mocarstwom jako odpowiedź na noty p. Crispiego w sprawie Massawy.

„Medzy Bośnią i Hercegowiną — wyraża się owa nota — Bułgarią i Cyprzem z jednej, a Massawą z drugiej strony, nie istnieje żadna, w tym wypadku dająca się zastosować analogia, gdyż co do trzech powyżej wymienionych terytoriów posiadamy dokładne sformułowane traktaty. Z chwilą, w której wprowadzoną została prawdziwa administracja w Massawie, tracą także swoje uprawnienie kapitulacje; lecz to nchylenie kapitulacji musi poprzedzić conajmniej wymiana not dla skonstatowania tego faktu. Zajęcie jakiegokolwiek terytorium może mieć chwilowy charakter, jak n. p. zajęcie Egiptu przez Anglików, i nie stanowi już samo przez się właściwego obiektu w posiadanie; ostatnia nazwa obejmująca w sobie pojęcie ostatecznej okupacji. We Francji nie budzi się żadne uczucie zazdrości z powodu zajęcia Massawy przez Włochów, choćby oni chcieli tam na stałe pozostać, co zdaje się wypływać z komunikatów rzymskich“. Na podstawie urzędowych depesz i dat rozwoju p. Goblet historycyzy wywodzi te sprawy i zaznacza następnie, iż francuski konsuł w Massawie zawsze otrzymywał *exequatur* (zatwierdzenie) ze strony Porty i że rząd włoski tego konsula aż do 10 lipca uznawał. Zachodziło przeto pytanie, dlaczego właśnie tylko do tego dnia — skoro nie nie zaszkodził, ceby wpłynęło na zmianę stanowiska Włochów w tem terytorjum. Nota wskazuje dalej na to, iż Włochy okupację Massawy przedstawiały zawsze jako czasową. W jaki sposób da się wytłumaczyć nagły w tej mierze zwrot? Ku końcowi podnosi nota konieczność utrzymywania i szanowania międzynarodowych traktatów i tradycji, o co jedynie też chodzi w obecnym wypadku Francji.

Sprawa Massawy traktowaną była świeżo w angielskiej Izbie wyższej, gdy lord Napier wystosował do rządu zapytanie, czy możnaby obecnie podjąć kroki do zaoferowania między Włochami a Abisynią w tym kierunku, aby wolna komunikacja przez Massawę znowu przywrócić została. Margrabia Salisbury odpowiedział, iż w tym przedmiocie nie może się zupełnie swobodnie oświadczyć. W czerwcu 1884 r. zawarł admirał Hewitt z Abisynią konwencję w sprawie wolnego transportu wszelkich gatunków broni i prochu do Abisynii i z Abisynii przez Massawę. Wówczas należała Massawa do Egiptu, na który Anglia w swoim czasie wywierała wpływ nieograniczony, lecz wkrótce potem przeszła ona w posiadanie Włoch, „ściśle biorąc jeżeli nie za naszą zgodą, to za naszą wiedzą“. Tym sposobem rząd włoski przejął na siebie zobowiązanie uczynić wszystko, co jest możliwem, aby swobodny transport broni i amunicji przez Massawę umożliwić, a rząd angielski nie ma żadnych dowodów na to, iż zobowiązanie to nie zostało spełnione. Od tego czasu jednak wybuchła między Abisynią a Włochami wojna, a musimy pozostawić bez roztrząsania bliższego tego kwestje, czy po rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich można żądać wykonywania zobowiązań zaciągniętych przed wojną. Rząd angielski dokładał wszelkich starań, aby przeszkodzić wybuchowi wojny, ale mu się to nie powiodło; mimo to mniema on, iż interwencja jego zapobiegła poważnemu konfliktowi, i spodziewa się, iż rzuczywszy konflikt uchyłonym został. „Nie możemy Włochom — rzekł minister — narzucić ciaglego pośrednictwa, które nie ma powodzenia, ale jak poprzednio, tak i teraz staramy się odwrócić starcie między obu państwami i z przyjaźnią pochwytną wszelką sposobność, aby natychmiast przywrócić pokój między Włochami a Abisynią“. Lord Granville wyraził zadowolenie z powodu oświadczeń premiera i w ten sposób sprawa ta na razie w parlamencie angielskim została załatwiona.

byłmy wszyscy tam staneli ze mszą świętą — to zalecam i czekam.“

Naturalnie, że jak przyszła środa, żadnego księdza nie brakło; wszyscy się zjechali. I cóż było za zdziwienie księży, kiedy panna kasztelan-ka w dobrem zroiwu, każdego witając, o powo- dzie zjazdu tak liczego się dowiadywała.

Figiel, o ile się udat, o tyle i wkrótce się wydał, i szepnięto kasztelanice, że nie kto inny jest jego snrawca, jeno pan Kalinowski. Kasztelan-ka pogniwiała się na niego, a księży sowa ofiarą oblarzyła, aby prosili Boga o długie dla niej jeszcze życie.

Lecz wracam do Kossowej.

Dlatego ja mając jeszcze w pamięci widok podwórza w Kossowej nie taki jaki jest dzisiaj, po niejednej „zmianie, ale jaki był wtedy, kiedy ja go jeszcze zapamiętam przed więcej niż pół wiekiem, pozwalam sobie opisać go tutaj.

Na prost bram, na wielkim czworobocznym podwórzu stał dworec z dużym gankiem o czterech filarach z czterma przystawkami czyli tak zwanymi narożnikami, które mając niskie daszki o dwóch kondygnacjach wyglądały z fronta, jak dwie bastyli lub wieżeczki.

Po prawej ręce, idąc od bramy, była kuchnia. Budynek niewielki z poddaszem od frontu o słupach drewnianych, po lewej ręce w równie odległości szpiclerz takiej samej prawie co kuchnia budowy. Obydwa zaś te budynki tak podobne do siebie formą, łazczyły sztachety o słupach mrurowanych z daszkami szpiczastymi obsadzone pięknymi kasztanami.

Idąc od kuchni do dworu po prawej ręce stała stajnia na cugowe konie wraz z wozownią, dalej obok niej budynek osobny tak zwany lamus czyli spizniarnia. Przeciwmy zaś bok idąc od szpiclerza oddzielał szpaler lip i kasztanów od drugiego podwórza, na którym stał folwark i obory w czworobok razem z folwarkiem zbudowane.

(C. d. n.)

Z TEKI PANA CHORAŁEGO.

Zapiski z dawnych czasów

Aleksandra Wybranowskiego.

I.

— Dawne rody, dawne lasy, dawne drogi i zajazdy. —
Literatura na zryw. — Nie masz dawnych dworów. —
Zart p. Kalinowski. — Wychowanie na dworach państwa. — Panny
respektywne. — Dworzanie i pokojowcy.

„Przenieśmy się myślą w daleką przeszłość tej pięknej nadwiślańskiej okolicy, w której leży Kossowa, o ile ślady piśmienne w przeszłość tę zająć nam pozwalają.“

Kiedy Porembscy osiedlali się w Kossowej, w sąsiednich wsiach, czy to na podstawie tego samego prawa, jakie w r. 1428 książę Janusz nadał Andrzejowi Porembskiemu do Kossowej, czy też z innego jakiego tytułu, mieszkali w Owsiance Grzegorz i Gabryel Owsiadscy, a nieco później Juwalczy; w Porembie Markowej Stanisław Pakosz po Marku Rycerzu, który miał też wódek od Mikolaja Myszkowskiego młodszeo z Przeciszowa. Na Spytkowicach pieze się także ta sama można rodzina Myszkowskich z Mirowa i ta wznoszą zamek do dzisiaj stojący. W Przypkowicach znajdujemy Przypkowiczów, w górnych i dolnych Łęczach Marcina Dobka, Łukasza Łęczewskiego herbu Strzemię i Bartłomieja Chwałka. W Brzeźnicy Mikolaja i Stanisława braci Palczowskich. Nieco dalej mieszka znów w Grabyszczach Dynizy Dziwicz Brandys i synu jego Aleksy Brandys, który w Graborzykach dwór wielki zmusował i po którym ta wieś dostaje się Porembskim. Gierałowice w przywileju książąt Zatorskich z r. 1513

posiadają Gierałowscy. W Głębocicach w r. 1436 Jan Pisarzowski z Pisarzowie zamek obronny restauruje. Po za granicami księstw dalej obok Kossowej w Sosnowicach mieszka Mikolaj Strzala, a w Paszkowie Jan Paszkowski.

Wioski powstały na coraz nowych, świeżo wydartych trzębiczach odwiecznych puszczy, a przybierając nazwy swoje, dawały potem i nazwiska rodem, co na nich osiadły.

Jak w całym kraju, tak i tu w dokumentach spotykamy Indzi w ów czas już możnych i zających w księstwach niemałego znaczenia, jak np. Jana Fryderykowskiego, Jakuba Palczowskiego, Jana Tomickiego i Mikolaja Gierałowskiego, piszących się od wsi obok siebie prawie leżących Frydychowic, Palczowic, Tomnic i Gierałtowic.

Ze zwoycit tu w tamtych wiekach dąb i modrzew, i że drzewa te zajmowały znaczne ostępy, dowodem tego, nawet do dziś jeszcze stojące stare modrzewiowe kościółki i pozostałe do niedawna olbrzymie okazy pojedynczych dębów po lasach lub przy dworach szlacheckich. Takie okazy jeszcze ja pamiętam, jak np. dąb we wsi Łęczach niedaleko Owsiocimia, niezmiernie grmbości. Takimi także przastarami świadkami słynęła Kossowa. Świadczy również nie mało o dawnym istnieniu dewobych lasów czarna dębina, dąb z koryta Wisły ciągle wydobywają.

Nad drogą, z Zatora przez Skawinę do Krakowa wiodącą, leżała Kossowa u samego prawie kresu księstw, bo o wieś mili od niej pomiędzy sąsiednią wsią Brzeźnicą a Jaskowicami, sączący się mały strunyk zwany Cedron¹⁾, rozgraniczał księstwa Owsiocimskie i Zatorskie od ziem Krakowskich.

Ta sama droga wracał w r. 1638 d. 3. listopada król Władysław IV. z żoną i królową z Badenu po kuracji, jaką tam pod Wiedniem

¹⁾ Nazwa ta nie wiem jaką czy nie pochodzi od Cedrona Gryfa wojewody krakowskiego r. 1254.

Dalsze zjazdy.

Cesarz Wilhelm II. zajmuje ciągle umysł swoją osobą, swemi przeszłością i przyszłością. Dzienniki niemieckie sądzą, że doniesienie Wiktorji do Baden-Baden, i oraz inangrować nową erę w dziejach politycznych Europy — jeżeli prawda co piszą dzienniki.

W Berlinie krąży znowu pogłoski, że cesarz Wilhelm uda się z końcem sierpnia do Anglii. Zauważano, że londyńskie „Biuro Rentera“ zaprzeczyło tylko wiadomości o podróży królowej Wiktorji do Baden-Baden, nie zaś spotkaniu się jej z cesarzem Wilhelmem. Według *Frankf. Ztg.* cesarz dopiero w połowie listopada uda się do Londynu.

Crispien zapowiedział wczoraj urzędowo wizytę cesarza Wilhelma w Rzymie na październik. Dzienniki niemieckie sądzą, że doniesienie *Kreuz Ztg.* o zjeździe Crispien i Kalknokiego z ks. Bismarkiem w Kissingen nie jest pozbawione podstawy. Do *Berlin. Börsen-Courr.* donoszą w formie pozytywnej z Wiednia, że zjazd w następnym miesiącu 18. a 24. bm.

Nietylko armia chce ces. Wilhelma, jak już wiemy, komenderować, ale i flota. Ma to nastąpić z końcem bieżącego miesiąca pod Gdąnskiem.

National Zeitung donosi, iż „rząd niemiecki przesłał do Wiednia i Rzymu obszerne wyjaśnienia o ostatnim zjeździe petersburskim, które zostały przyjęte z zadowoleniem przez sprzymierzone dwory. Jako główny rezultat zjazdu należy uważać przywrócenie przyjaźnego porozumienia między Niemcami i Rosją, co musi wpłynąć korzystnie także na stanowisko Austro-Węgier wobec Rosji. Co się tyczy dyplomacji, ta nie była bynajmniej bezczynna podczas zjazdu cesarza Wilhelma z cesarzem, albowiem między ministrami odbywały się rokowania zarówno w sprawach wschodnich jak i w kwestji ekonomicznych stosunków Niemiec i Rosji, przyczem spisano odpowiednie protokoły“.

Na podstawie tego doniesienia — wcale zresztą niepewnego — zatelegrafowano paryżkim *Figarowi* z Berlina, iż „rząd niemiecki zawiadomil gabinet wiedeński i rzymski, że zawarł z Rosją protokółne porozumienie na podstawie obniżenia taryf cłowych i rozwiązania sprawy wschodniej, odpowiednio do życzeń rosyjskich, a że monarchowie Austrii i Włoch kontrasygnować będą ten akt.“ Jestto naturalnie, zwłaszcza zakończenie telegramu, błąd wierszowy, zbyt wielki nawet na czas kanikularny. Prawdopodobnie wydaje się najnowszą wiadomością berlińską, że celem ponownego podjęcia rokowań w sprawie traktatu handlowego między Niemcami a Rosją ma się wkrótce zebrać specjalna komisja.

Według petersburskiej wiadomości *Daily News*, toczą się między Berlinem, Petersburgiem, Sztokholmem i Kopenhagą rokowania w sprawie porozumienia się co do morza Bałtyckiego. Kraży wieść, iż Niemcy, Rosja, Szwecja i Dania są skłonnie uznać morze Bałtyckie za *mare clausum* (zamknięte dla okrętów wojennych).

Najcięższą zaś wiadomością, i to — jak zapewniają — potrząsnęła, nanotykamy równocześnie w *Magdeb. Ztg.* i w *Schwäbischer Mercur*. Mianowicie w Berlinie w sferze decydującej wielce się zajmują myślą, aby dwory wspólnie rewizyowały ces. Wilhelma w Berlinie; spełnienie tej myśli zależy już jedynie od obcych monarchów, i możliwym jest dopiero po odwiedzinach cesarza we Wiedniu i Rzymie. Jest to wiadomość, na zwłady wypuszczona; w kołach dyplomatycznych zresztą o tem mówiono. Tak więc odbyły się w Berlinie impenizacji zjazd trzech cesarzy (Niemiec, Rosji i Austrii), otoczony parterem królów.

W Rosji następuje otręźwienie. Już nie myśla o izolowaniu Austrii przez Niemcy i Rosję. *Nowosti* omawiając obecne położenie polityczne, piszą:

„Znaczący bardzo jest fakt, że cesarz niemiecki po wyjeździe do Peterhofu, Sztokholmu i Kopenhagi, uznał za stosowne w drodze powrotnej do Berlina zjechać do Friedrichshofu dla odwiedzenia ks. Bismarka. Miał on dość czasu, aby pomówić z kanclerzem o rezultatach swojej podróży do dworów północnych. Hr. Herbert Bismark pozostał dłużej w Friedrichshofie i naturalnie szczegółowo zdał swojemu inną sprawę z wracając, odniestonych w czasie podróży. Tym sposobem został ściśle ustanowiony rezultat pierwszego cyklu zjazdów jako podstawa, na której fundować się będą dalsze usiłowania dyplomacji niemieckiej zabezpieczenia pokoju europejskiego.“

Nie ma wątpliwości, że kanclerz cesarski potrafi skorzystać z wolnego czasu pozostającego od odbytych już do mających nastąpić w bliskiej przyszłości zjazdów, aby ułożyć nowy plan zabezpieczenia pokoju europejskiego i potęgi zewnętrznej swojego kraju. Chcielibyśmy wierzyć, że ten plan opiera się na pogodzeniu sprzecznych interesów Austrii i Rosji. Byłoby to najlepszym wyjściem z teraźniejszych trudności międzynarodowych; z wielu jednak względów przypuszczamy, że ks. Bismark obrzuci inną drogę tej postawy się o ile to jest możliwe, zwiększyć siłę militarną państw sprzymierzonych, tak, aby opowiadanie ich woli wywarło się czystem szaleństwem. Przypuszczenie to nasuwa cała dawna polityka zagraniczna kanclerza niemieckiego, zniechęcenie do dodatku stwierdzone przez mowę tronową nowego cesarza Niemiec. Ścisłe przynajmniej z Austrią jest uznane jako konieczny warunek zewnętrznego bezpieczeństwa Niemiec. W tem położeniu na skłonność do ustępstw ze strony austriackiej liczyć nie można. Austrija wie, że pod egidą niemiecką jest zupełnie bezpieczna, i że nawet w razie nieszcześliwej wojny, dzięki pomocy niemieckiej, wiele uciec nie może. Dla tego też nie ma ona żadnej potrzeby wyrzekania się teraźniejszej swojej polityki wschodniej“.

a) spirytus w posiadaniu przemysłowców, którzy pośredniczą w sprzedaży towarów (szynk, handel drobnym itd.), w ilościach jednak nie przewyższających 20 litrów, jakoteż spirytus znajdujący się w gospodarstwie domowym w ilości nie przewyższającej 10 litrów. Ilości te są równie wolne od podatku w razie, gdyby w przemysłowca lub w gospodarstwie domowym znalazłoby się więcej zapasy, niż powyżej podane;

b) spirytus, przeznaczony do wywozu;

c) spirytus, który stosownie do przepisów § 3 rozporz. minist. skarbu z 14. lipca 1884 Dz. u. p. nr. 114 za zwrotem podatku dla celów przemysłowych został denaturowany i który przemysłowcy, za zezwoleniem, w celu denaturowania dla celów przemysłowych mają w zapasie;

d) spirytus, o którego przy przywozie została opłaconą należność cłowa w kwocie 36 zł. 3. Posiadacz powinien zgłosić do opłaty podatku dodatkowego znajdujące się u niego w dniu 1 września zapasy. Zgłoszenie takie z podaniem ilości i zawartości alkoholu powinno nastąpić — bez względu na to, czy zapasy te znajdują się w własnym, czy obcym lokalu — najpóźniej do 3. sierpnia 1888 i to pisemnie w 2 egzemplarzach. W tym celu należy wypełnić blankiety i przesłać takowe do najbliższego oddziału straży skarbowej. Które organa są upoważnione do pobierania podatku dodatkowego, zostanie ogłoszone w dzienniku rozporządzeń krajowych i przez władze gminne.

Przy likierach i rosolisach nie potrzeba zgłaszać zawartości alkoholu, jeżeli zawartość cukru wynosi w ilości jednego metrycznego cetnara 10 kilogr., gdyż w tym razie należy zawartość te obliczać przeciętnie na 30%.

Nie trzeba robić zgłoszenia, jeżeli cały zapas przemysłowców trujących się sprzedają spirytusu nie przekracza 20, a w gospodarstwach domowych 10 litrów czystego alkoholu. W razie przeciwnym należy zgłosić cały zapas wraz z ilością wolną od podatku dodatkowego.

Perfumeryj w małych pudełkach aż do jednego kilograma wagi nie potrzeba zgłaszać. Gdyby spirytus, który należy do opłaty zgłosić, znajdował się w pierwszych trzech dniach września b. r. w transporcie, to należy tenże natychmiast zgłosić do opłaty podatku po utrzymaniu takowego. Przedsiębiorstwa kolejowe i żeglowne (z wyjątkiem przedsiębiorstw żeglownych na morzu), obowiązane są każdą ilość napojów gorących, która przed 3. września do transportu otrzymała, a której jeszcze adresematorem nie odesłali, natychmiast po nadejściu do stacji, w której spirytus ma być wydany, zgłosić władzy skarbowej pierwszej instancji. Zgłoszenie takie ma czynić ostatnia stacja, i ma podać nazwisko nadawcy, odbiorcy i ilość spirytusu.

4. Spirytus, który 1. września podlega opłacie podatku dodatkowego, może być złożony bez opłaty tego podatku w gorzelnii lub w składzie publicznym, jednakże pod warunkiem jeżeli przedsiębiorca opłaci koszt nadzoru nadzoru, lub jeżeli da zupełne zabezpieczenie. Przedsiębiorcy, którzy zechcą z tego dobrodziejstwa skorzystać, powinni wnieść odmienne podania najpóźniej do 25. sierpnia 1888 r. do władzy skarbowej pierwszej instancji.

W podaniu tem należy podać ilość alkoholu, którą mniej więcej będą mieli w zapasie dnia 1. września, wymienić rodzaj zabezpieczenia podatku lub prosić o urzędowy dozór.

Zabezpieczenie może być dane w sposób, w §. 32. przepisów wykonawczych wymieniony. Jeżeli przedsiębiorca otrzyma zezwolenie na trzymanie bez opłaty spirytusu, które to zezwolenie przy wypełnieniu powyższych warunków nie może być odmówionem, natenczas dalsza manipulacja będzie się odbywała następująco:

Co do zapasów, na których cięży opłata podatku dodatkowego, będą prowadzone zapiski według wzoru b. i będzie w takich zapiskach zawarta ilość alkoholu zawarta w znajdujących się w dniu 1. września zapasach, a następnie ma być podana data kiedy zapasy te wysłane zostały z gorzelnii lub składów.

Wszystko może nastąpić za opłatą podatku dodatkowego, lub bez opłaty takowego jeżeli spirytus będzie transportowany po linii cłowej. Wskazywa może być również przeznaczona do wolnego od podatku użycia. Po wyczerpaniu tych zapasów należy zapiski te zamknąć i odesłać władzy kontrolującej. Od tego czasu będzie można dane zabezpieczenie odebrać. Naturalnie przy zamknięciu zapisków należy wliczyć i dopuszczalny ubytek. Przy wywożeniu spirytusu, na którym cięży podatek dodatkowy, należy przy opłacie tego podatku obliczać takowy po 24 ct. od litra alkoholu.

Przyjmując się, iż aż do chwili zamknięcia zapisków spirytus, który jest wywołany z gorzelnii, względnie składów, pochodzi z zapasów, na których podatek cięży. Z chwilą, gdy zapasy, na których cięży podatek, zostaną wyczerpane i gdy nastąpi wywóz wyprodukowanego w czasie kampanii 1888/9 spirytusu, należy użyć nowych zapisków.

5. Kto chce korzystać z dobrodziejstwa rat, względnie gdy chodzi o fabrykację likierów, z kredytu co do podatku dodatkowego, powinien wnieść prośbę na piśmie do władzy skarbowej pierwszej instancji najpóźniej do końca sierpnia 1888 i w podaniu swem wyraźnie określić, jakich rat się domaga.

Fabrykant likierów musi natomiast podać, na jaki czas żąda kredytu. Kredyt fabrykantom likierów udzielony będzie najdalej do końca roku 1889. Na raty do 6 miesięcy może udzielać pozwolenia władza skarbową pierwszą instancją, a na raty do 1 roku krajowa dyrekcja skarbu. Rata pierwsza musi być natychmiast przy zgłoszeniu opłaconą. Dla fabrykantów likierów będzie kredyt udzielany tylko za zupełne zabezpieczenie.

Zabezpieczenie może być danem w myśl §. 32 przepisów wykonawczych. Jeżeli jedna z rat nie zostanie punktualnie w terminie zapłaconą, to cała pozostała należność zostanie natychmiast w drodze egzekucji ściągana. Również w dniu, w którym się kończy udzielenie kredytu podatku dodatkowego, musi być podatek ten punktualnie zapłacony. Jeżeli termin płatności przypada na niedzielę lub w święto, to zapłata powinna nastąpić w następnym dniu powszednim. Jeżeli zapłata nie nastąpi w właściwym czasie, natenczas zostanie podatek ten ściągany w drodze egzekucji wraz z 6% zwłoki od dnia płatności.

6. W czasie, określonym w §. 99 ustęp 2 ustawy spirytusowej, t. j. w ciągu 60 dni od dnia obowiązywania ustawy, a więc od 1 września 1888 r. do 31 października włącznie, będą producenci i handlarze spirytusu niejako pod dozór skarbowy oddani. Są oni bowiem obowiązani od wschodu do zachodu słońca dozwalać wstępu organom skarbowym do miejsc, gdzie jest spirytus przechowywany, i używać pomocy przy poszukiwaniu za zapasami. Obowiązani są oni nadto wykazać się przed organami skarbowymi, iż opłatę

dodatkową od ilości przewyższających 20 względnie 10 litrów alkoholu uiszcili.

7. Sproszadzenie, dodatkowe opodatkowanie, względnie zgłoszenie zapasów spirytusowych, przewyższających 20 ewentualnie 10 litrów alkoholu, o ile takowe nie są uwolnione od podatku, ma być przez osoby powyżej w ustępie 6 wymienione w przeciągu 60 dni w następujący sposób wykazane:

a) przez bolety potwierdzające opłatę lub skredytowanie podatku dodatkowego;

b) przez bolety potwierdzające opłatę lub skredytowanie podatku od spirytusu;

c) przez rachunki;

d) przez wydane przez urząd cłowy potwierdzenie zapłaty lub skredytowania.

Przez wymienione pod a) dokumenta będzie wykazana opłata względnie skredytowanie podatku od zapasów, które z chwilą obowiązywania ustawy zostały zgłoszone do opodatkowania.

Przez bolety pod b) wymienione będzie wykazana opłata względnie skredytowanie podatku od ilości alkoholu, sprowadzonych z gorzelnii lub domu składowego.

Surowadze zjadł, a znajdujące się w kraju zapasy alkoholu, muszą być pokryte rachunkami, kupiec korespondencją itp. W dokumentach tych mają być odane: nazwisko sprzedawcy i kupca i dokładna ilość alkoholu. Jeżeli wyżej wymienione osoby sprowadziły podczas tych 60 dni spirytus z zagranicy, to sprawdzone w ten sposób zapasy muszą być pokryte kwitami urzędu cłowego, stwierdzającymi zapłatę lub skredytowanie. Kwity te będą opiewały na nazwisko handlarza.

(Dok. nast.)

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 8. sierpnia.

* Namiestnik Zaleski wyjechał w sobotę z Wiednia do Marienbadu.

* Minister dr. Dunajewski, jak donosi *Wiener Abendpost* wyjechał z Reichenhall do Wiednia.

* Dr. Gustaw Romer, zastępca członka Wydziału krajowego i kierownik departamentu drogowego, wyjechał za czterogodniowym urlopem do swego majątku w Sadecku. Na czas jego nieobecności kierownictwo departamentu drogowego poruczone Wydz. kr. p. Berezickiemu.

* W uniwersytecie Jagiellońskim urządzony będzie za zezwoleniem ministerstwa oświaty nowy lokal dla katedry patologji ogólnej i doświadczalnej, profesora Adamkiewicza.

* Ślub p. Bolesława Heyno, doktora medycyny, z panną Józefą Kokurewicz, córką Michała, pełnomocnika dóbr Toporów odbył się wczoraj. Państwu młodym towarzyszył liczny orszak ślubny. Do biesiad weselnej w hotelu francuskim zasiadło 45 osób.

* Zmarł. Stanisław Ruszczyk, uczestnik powstania z 1863 r., żołnierz meksykański, w ostatnich czasach urzędnik magistratu m. Krakowa, zmarł tamże w 46. r. życia. Zmarły pochodził ze starego szlacheckiego rodu na Litwie, brał czynny udział w powstaniu 1863 r. w oddziałach Narbutta i Wróblewskiego, a po upadku powstania pod grudem kłosa przeszedł pod Mielcem Wisłą i dostał się do Galicji, gdzie go internowano. Później wstąpił do formujących się własnie legionów meksykańskich i odczekał się chlubnie w bojach. Po zdobyciu w 1867 r. do Krakowa i odtąd służył gminie jako dietariusz w magistracie.

W Sławucie zmarł w 60. r. życia powszechnie znany w Warszawie lekarz wojskowy generał Erazm Dylewski. Szczególnie podczas kampanji tureckiej przez pomoc niesioną rannym, głównie użył on swoje nazwisko. Po wojnie osiadł w Warszawie, gdzie w salinach jego był cały świat artystyczny i literacki. Zmarły uczynił zapis w kwocie 24.000 rubli na stypendia dla młodzieży kształcącej się w uniwersytecie warszawskim.

Ferdyna d Raab, pierwszy kustosz nadwornej biblioteki wiedeńskiej, zmarł w Aussee, w 64. roku życia.

* Zmiana nazwiska. Namiestnikstwo pozwoliło na zmianę rodzowego nazwiska lekarzowi Dawidowi Leider na Metanowski.

* Pułk 30., chcąc się odwdziżyć za doznane serdeczne przyjęcie ze strony miasta, postanowił urządzić dwa wielkie koncerty muzyki teatru pułku, na cele dobroczynne. Pułkownik Tempis zawiadomił o tem prezydenta miasta, nadmienając, że pierwszy koncert odbędzie się w sobotę dnia 11 bm., drugi zaś w sobotę dnia 18 bm.

Dochozł z pierwszego koncertu przeznaczony p. pułkownik na rzecz ubogich, z drugiego zaś na korzyść straży ogniowej ochotniczej. Panowie oficerowie gremialnie wybierają się na te koncerty.

* Dyrekcja seminarjum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie ogłasza, iż na rok szkolny bieżący do klasy I. przyjęta będzie tylko jedna liczba uczennic, na jaką §. 4. statutu organizacyjnego zezwala, do klas zaś innych będą przyjęte tylko te kandydatki, które już obchodziły do seminarjum i zostały uznane za przysposobione do tychże klas. Wpisy do wszystkich klas seminarjum, na kurs frebrowski, do wzorowej szkoły ćwiczeń i do odrębnej frebrowskiej odbywać się będą dnia 29. 30. 31. sierpnia. Późniejszych zgłoszeń do zapisu nie uwzględni Dyrekcja. Kandydatki zgłaszające się do klasy I. seminarjum lub na kurs frebrowski mają przedłożyć przy wpisie a) metrykę urodzenia na dowód, że ukończyły 15 (na kurs frebrowski 16) rok życia; b) świadectwo fizycznego uodolnienia do zawodu nauczycielskiego, wystawione przez lekarza urzędowego; c) świadectwo odczynu nauk; d) dowód o sporządzeniu w dwóch egzemplarzach, a zgłaszające się po przerwie odbytych nauk przedłożyć prócz tego świadectwo moralności; kandydatki zgłaszające się do klas innych, mają przedłożyć dowód w dwóch egzemplarzach i świadectwo szkolne z ostatniego półroczu, na którym ma być poświadczenie Dyrekcji, gdyby kandydatka z innego przechodziła seminarjum. Bez tych dokumentów nie będzie żadna kandydatka przyjęta. Ze zgłaszających się do klasy I. będą miały pierwszeństwo do przyjęcia te kandydatki, które przy najbliżejsem egzaminie wstępnym okazały lepsze przysposobienie, a przy równym te, które wiekiem są starsze, wyżej ukończyły klasę i mają przysposobienie a przynajmniej uodolnienie muzyczne. Egzamin wstępny odbywać się będzie z następujących przedmiotów: z religji, języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego, z historii i geografji, z historii naturalnej, fizyki, rachunków i rysunku geometrycznego. Prócz tego przedłożą kandydatki próbki kaligraficzne, rysunkowe i próby robót ręcznych. O uodolnieniu muzycznym przekonają próby głosu i śpiewu. Kandydatki zgłaszające się na kurs frebrowski będą przy egzaminie wstępnym pytane z tych samych przedmiotów z wyjątkiem języka ruskiego i niemieckiego. O zakresie potrzebnych wiadomości z każdego przedmiotu, poinformować się można w statucie organizacyjnym. Wzorzca szkoły ćwiczeń jest osterklasowa, a dzieci, które w niej ukończyły

naucę z dobrym postępem, mogą przejść do klasy 5. którejkolwiek szkoły miejskiej. Do żadnej klasy tej szkoły nie można przyjąć więcej uczennic, niż 40. Opłata półroczna wynosi 2 zł., można jednakże uzyskać uwolnienie od tej opłaty na podstawie próby wstąpienia do wys. ek. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem dyrekcji seminarjum, a poparte świadectwem ubóstwa i dobrem świadectwem szkolnem. Kto by więc chciał być uwolnionym od opłaty, ma złożyć zamiast opłaty przy wpisie wspomnianą próbę. Egzamina wstępne do klasy I. i na kurs frebrowski rozpoczną się dnia 1. września po nabożeństwie odbytem o godzinie 9. w kaplicy zakładu. Pismienne egzamina poprowadzą z poszczególnych przedmiotów będą się odbywać dnia 1. września, poczem nastąpią egzamina ustne. Ponieważ zakład ma obowiązek czuwania, by uczennice w stosownych domach na stacji ulokowane były, dlatego zechcą rodzice o takich domach informować się w dyrekcji zakładu.

Egzamina nauczycielskie dla szkół ludowych pospolitych i wydziałowych rozpoczną się przed k. k. komisją egzaminacyjną lwowską dnia 21. września r. b. Podania w myśl rozporządzenia ministerjalnego z dnia 3. lipca 1886 do 1. 6032, należyte stylizowane i udokumentowane, należy wnieść za pośrednictwem właściwych o. k. Rad szk. okr. najdalej do 15. września r. b. Adres komisji egzaminacyjnej ul. Skarb.owska 1. 39.

* Z konserwatorium galicyjskiego towarzystwa muzycznego. Z dniem 1. września b. r. rozpoczyna się rok szkolny 1888/9, w którym następujące przedmioty udzielane będą: 1. a) Nauka śpiewu solowego dla pań i mężczyzn (prof. W. Wysocki). b) Nauka śpiewu choralnego dla pań i mężczyzn (prof. Sierozłowski). 2. Nauka gry na skrzypcach (prof. M. Wolfsthal), na wiolonczeli (prof. A. Sladek), na kontrabasie (p. F. Theuer). 3. Nauka gry na flecie (p. F. Lang), na oboi (p. F. Fugl), na klarynie (p. F. Link), na fagocie, na waltorni (p. F. Kerecz), na trąbce (p. J. Lichtenberg) na trombonie (p. F. Berthold). 4. Nauka gry na fortepianie (prof. p. W. Malisz, panna Zellinger, prof. K. Kozłowski, W. Sierozłowski, F. Słomkowski, W. Wszelaznyński). 5. Nauka gry na organach i szkół organistów (prof. dyr. R. Schwarz). 6. Wziewania zbiorowe instrumentalne i wokalne. 7. Nauka teorii; a) Harmonia i kontrpunkt (prof. F. Słomkowski). b) ogólne zasady muzyki i historia muzyki (prof. S. Niewiadomski). c) Estetyka muzyki (prof. Wszelaznyński). d) Nauka deklamacji (p. F. Wysocki art. sceny polskiej).

Do obranego głównego przedmiotu należą według planu nauki przedmioty dodatkowe i nadobowiązkowe; te są: estetyka muzyki, harmonia, historia muzyki, estetyka muzyki, nauka deklamacji, język francuski i włoski, śpiew choralny, fortepian.

Zapisy rozpoczynają się od 25. sierpnia w kancelarji towarzystwa (gmach teatralny) od g. 10 — 12 przed i od 5—7 po południu.

Wyciąg z regulaminu dla uczniów konserwatorium:

§. 1. Rok szkolny w konserwatorium rozpoczyna się z dniem 1. września i kończy się 30. czerwca każdego roku, nauka zaś rozpoczyna się 10. września.

§. 2. Uczeń chcąc wstąpić do konserwatorium winien zgłosić się z początkiem roku szkolnego najdalej do 9. września w kancelarji towarzystwa muzycznego, która już od 25. sierpnia zgłoszenia uczniów przyjmować będzie.

Zgłaszając się po terminie a mianowicie w czasie od 10. września do końca października może być przyjętym jednak za złożeniem podwójnego wpisuowego i takty egzaminacyjnej. Po upływie jednak i tego czasu o przyjęciu postanawia Wydział towarzystwa muzycznego na podstawie podania wniesionego przez ucznia.

* P. Klein prosi nas o doniesienie, że zamiast 18. urzędza 19. sierpnia b. r. zjazd do kopalni Wielkiej.

* Sprawozdanie wydziału towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach z czynności za czas od 15. maja 1887 do 15. maja 1888 r. wykazuje jako najważniejszy wypadek ubiegłego roku, stanowiący epokę w życiu towarzystwa młodzieży dublańskiej, urządzenie pierwszego balu Dublańczyków w dniu 17. stycznia 1888 r., z którego czysty dochód w kwocie 1078 zł. został przeznaczony na zakupienie akcji Banku ratunkowego w Poznaniu, imieniem tow. bratniej pomocy w Dublanach.

Niezależnie od akcji Banku ratunkowego, zakupionych z funduszy balowych, została poprzednio zakupiona jedna akcja tegoż banku ze składek członków towarzystwa bratniej pomocy i akcja ta stanie się własnością Macierzy szkolnej dla księstwa Cieszyńskiego.

Rocznice śmierci A. Mickiewicza i powstania listopadowego tow. Bratniej pomocy obchodzą uroczystym wieczorkiem.

Ze składek i loterji fantowej, urządzonej podczas wieczorku na dochód towarzystwa bratniej pomocy osiągnięto czystego dochodu zł. 390., z czego 40 zł. przeznaczono na weteranów z r. 1831, a 350 zł. pozostało w kasie na cele towarzystwa. Przy tej sposobności wszystkim tym osobom, które brały czynny udział w wieczorku, lub zbierały fantów i ofiarami pieniężnymi, przyczyniły się do powiększenia funduszu bratniej pomocy, składa wydział najserdeczniejszą podziękowanie.

Stypendjum udzielone w roku sprawozdawczym w ogólnej sumie 125 zł. z procentów od kapitału żelaznego i jedną zapomogę w sumie 100 zł. Członków zwyciężających liczyło towarzystwo 101, honorowych 43.

Majątek towarzystwa reprezentuje ogółem sumę 31.038 zł. 12 ct., z czego jednak znaczna część odpada jako wartość nieruchomości, a 14.707 zł. figuruje w rubryce wierzytelności przekazanych przez tow. akademików polskich w Proszkowie.

W czasie od dnia 15. maja 1887 do 15. maja 1888 wynosił przychód ogółem 3875 zł. 86 ct. z czego wydany 1599 zł. 35 ct.

* Kolonie wakacyjne. Szósty wykaz składek: Pół opłaty od użycia 0. 10 zł., p. Axtentowicz zajął wychowawczy w Kolonii 4 zł. 45 ct., z listy składek Eufrozyny Wasilkiowej 5 zł., radca Białoskórski 3 zł., Niedzielski 1 zł., radca T. Mandybur 5 zł., z listy składek sędziwy Wandy Pańciewicz: O. Pańciewska 50 ct., W. Pańciewicz 1 zł., L. K. 50 ct., Szeliński Józef 1 zł., Graf 1 zł., Thumer 50 ct., Zofia Pańciewicz 30 ct., Wanda Pańciewicz 20 ct., Antonia Pańciewicz 20 ct., Mieczysław Pańciewicz 10 ct., A. Ozaykowski 1 zł., H. Kalik 40 ct., Strasser 2 zł., T. Ozaykowski 20 ct., J. Blicharski 50 ct., N. N. 20 ct., niezbyteli 1 zł., Tomaszewski 50 ct., Gwinner 30 ct., Kosiński 50 ct., Habschner 50 ct., Orzechowski 50 ct., Kobr... 50 ct., 0. 1 zł., razem 14.40 zł.; radca dr. Gerstman od siebie 50 zł., z listy składek Olimpij Selig: Marja Czechowicz 2 zł., O. Selig 2 zł., Zofia Kraskowska 1 zł., Wanda Lewicka 1 zł., razem 6 zł., z listy składek Władysława Mięciwicz 15 zł. 18 ct., opłata od ucznia Ch. 8 zł., Marek Makowski 50 ct., z listy składek dyr. Sabin H. Hmann: Helena Justian 1 zł., J. Klein 50 ct., N. N. 30 ct., L. M. 1 zł., M. M. 1 zł., E. M. 50 ct., S. W. 30 ct., J. K. 1 zł., E. R. 60 ct., A. F. 20 ct., K. Z. 60 ct., M. Z. 50 ct., M. G. 40 ct., Odr. 50 ct., grono naucz. szkoły żeń-

skiej im. Elżbiety 7 zł. 20 ct., K. G. 1 zł., Draho-kupil 50 ct., razem 17 zł. 40 ct. Poprzednie wykazano 2393 zł. 35 ct., ogółem więc wpłynęło do kasy komitetu na rzecz kolonii chłopców i dziewcząt 2533 zł. 23 ct.

Wszelkie dalsze datki przyjmuje „Towarzystwo pedagogiczne“ ul. Pańska 1. 11.

* Wakuje posada. Magistrat ogłasza, że wakuje: 1. Dwie posady kancelistów przy kierujących władzach finansowych w obrębie galicyjskiej skarbowej dyrekcji krajowej z terminem podania do 12. sierpnia 1888. 2. Trzy posady wójtów przy sądach powiatowych we wschodniej Galicji. 3. Po jednej posadzie sędziów krajowych przy sądzie krajowym we Lwowie i przy sądzie obwodowym w Złoczowie. 4. Po jednej posadzie dozorców więziń przy sądach krajowych we Lwowie i w Czerniowcach z terminem podania do 15. sierpnia 1888. 5. Jedna posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Mszanie dolnej, ewentualnie jedna posada kancelisty przy innym jakimś sądzie powiatowym w obrębie wyższego sądu krajowego w Krakowie z terminem do 16. sierpnia 1888. 6. Dwie posady kancelistów przy sądzie obwodowym w Tarnowie i w Nowym Sączu ewentualnie przy innym jakimś sądzie w obrębie sągowej wyższego sądu w Krakowie z terminem podania do 20. sierpnia 1888. 7. Trzy posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w Rymanowie, w Starém mieście i Żmigrodzie z terminem do 16. sierpnia 1888. 8. Jedna posada dozorców więziń w Tarnowie z terminem do 31. sierpnia 1888.

Oprócz tych wakuje wiele innych posad służbowych i manipulacyjnych zastraszonych wyśludown podoficerom, jednakże poza granicami kraju, jako to: w Austrii, Czechach, na Morawii itd., o których bliższej wiadomości co do warunków kwalifikacji i dotacji powiadzić można w biurze IV departamentu magistratu.

* Nowe miasteczko. Gmina wiejska Bileza wraz z należącą do niej miejscowością Dobrokrute wyniesioną została do rzędu miasteczek.

* Samobójstwo. Wczoraj w południe odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w altanie ogrodowej realności 1. 36 przy ul. Snopkowskiej, 22-letni Włodzimierz Styber, urzędnik kolei Karola Ludwika w Dębicy. Zwłoki odstawiono do kosztownicy szpitala powszechnego.

* Śmierć w płomieniach. Kajtani Szałkowski, ślusarz w Podchorążym powiatowym 4. 30 zm. z karezm w stanie zupełnie pijanym udał się na strych, popalił dom i zginął w płomieniach.

* Śmierć pod kołami pociągu. W sobotę po południu Gości Bursztyn, 18 lat leżący uczeń szmuckarski, rodem z Iwonicza, rzucił się w zamierze samobójczym pod nadchodzący pociąg towarowy nr. 57 kolei Karola Ludwika na linii kolejowej przy Podgórzu i wskutek tego zgruchotał mu pociąg głowę i nogę. Zwłoki odwieziono do kosztownicy ementalnej w Podgórzu.

* Złosiwe wyrządzenie szkody. W Polance koło Nawarji poderżną niewydzierżony doład złocysty w noży gardła dwóm koniom wieśniaka Pałka Ratera, wypędzonych na pastwisko. Konie były warte 70 zł. Śledztwo sądowe w toku.

* Znowu pożar. W Haliczu zgorzało wczoraj 11 domów żydowskich. Resztę miasta uratowała straż ogniowa tutejsza i bołszowicka.

* Stan powietrza. Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi:

mów. Temu samemu lozowi uległ i kocioł obrz. łac. pomimo że jest on położony już po obrębem miasteczka, na górze i osłonięty stuletnimi lipami.

Ratunek o ile to było możliwym w tak gęsto pobudowanych i słomą i gontami pokrytych domach, prowadzono dosyć energicznie, ale bez skutku wszelkiego. Zandarmerja spełniała swe obowiązki podług całego pożaru z uszanowaniem godną gorliwością. Odnaleziono się szczególnie zandarm Salapa, który z narażeniem życia powstrzymał ogień od wtargnięcia do wnętrza kościoła i tym sposobem świątynię ustrzegł od zupełnego zniszczenia murów i wewnętrznego urządzenia.

200 rodzin i to najuboższych pozostało bez dachu i chleba. Komitet ratunkowy uprasza szanowną redakcję o umieszczenie w swym dzienniku tej smutnej wiadomości i o zaspokojenie do liście publicznej. Wszelkie datki w pieniądzu i w naturze przesyłać należy na ręce naczelnika sądu powiatowego Antoniego Sabatowskiego.

Za komitet

Ks. L. Babik. pleb. ob. łac. — Z naszej strony dodajemy, że chętnie w zbieraniu składów pośredniczyć będziemy. Kłęk, jaka spotkała Rożniatow, jest ogromna, należałoby tedy z energią i rychłą pospieszyć pomocą.

— **Hr. Kalnoky** wyjechał do swej posiadłości na Morawii.

— **Cesarz i cesarzowa brazylijscy** wsiadli w Bordeaux na statek 5. bież. mies. z powrotem do Brazylii.

— **Z Zurychu** donoszą, iż w b. r. politechniki tamtejszą ukończyli: Na wydziale mechanicznym Czesław Birsztajn z Przemysła i Władysław Szukowski z Płocka; na wydziale chemicznym Stanisław Bieliński z Warszawy, Józef Güneberg z Częstochowy, Jakób Kohn z Częstochowy, Stanisław Krosnowski z Płocka, Juliusz Margulies z Warszawy i St. Tupalski z Witebska.

— **Mommensen** nie przyjął dyplomu doktorskiego *honoris causa*, jakiego udzielił mu uniwersytet bologński. O powodach tego niezbyt grzecznego kroku nie ma wiadomości.

— **Polki za granicą.** Uniwersytet w Genewie ukończyła na wydziale literackim ze stopniem licencjaty nauk społecznych p. Wanda Wojnarowska; w tym samym uniwersytecie uzyskała stopień bakałarski z nauk przyrodniczych p. Formińska; egzamina zaś roczne z odznaczeniem zdały pp. Zargbanińska, Radłowska i Szczawińska. Z końcem roku szkolnego na uniwersytecie genewskim zapisanych było około 20 Polek. Egzamina w paryskim uniwersytecie na wydziale medycznym złożyły w ubiegłym półroczu pp. Lipińska, Pobujewska, Finkelsteinówna, Danyszówna, Olszewska, Sulicka i Feinkindowa.

— **Podczas jubileuszu** w Monachium uległ także wypadkowi książę bawarski Karol Teodor. Gdy dwór zajeżdżał przed kościół św. Bonifacego, konie od powozu księcia rozbiegły się i poniosły ekipaż. Książę zdołał na czas wyśkożyć z powozu, strzelił wszakże i woźnica zrzucony na bruk ponieśli dołki we obrażenia. Zandarmi powstrzymali konie, zanim zdążyły rzucić się między tłumnie zgromadzoną publiczność.

— **Pogrzeb Boulanger'a.** Awanturnicy jenerał, jak wiadomo, ma się zupełnie dobrze. Wypadek jednak z Floquetem daje pole do szyszan przeciwników niedoszłego dyktatora, bo oto na bulwarach paryskich pojawiły się następujące zaproszenia łobozne: „Jesteś pan (pani) proszony na nabożeństwo łobozne i pogrzeb jenerała Boulanger'a, ministra Laguerre'a, kawalera Czerwonego Gwóźdźka, umarłego moralnie i politycznie dnia 22. lipca 1888 roku w upadku w Ardeche (dèche l'Ardeche), opatrzonego sakramentami z kapłan nieustającej admiracji, szlachetnego wnetek rany, zadanej jego młodości własnej spadą p. Floquet. Niech spoczywa w pokoju! Zaproszenia niniejsze pochodzą od pp. Henryka Rochefort'a, błazna niezłomnego; Laguerre'a, chłopca z zakrytymi; Naqueta, obdarczonego garbem rozrodu; Pawła Déroulède, nieposzanowanego kandydata szowinistycznego; Laisanta, pretektora sardeli; Vergoina, męża o oku ponurem i wszystkich przyjaciół i znajomych. Pogrzeb odbędzie się w Neuilly. Sznurowi karawaną będą niesione przez pp. Pawła Cassagnaca, Trepla, Ranc'a i Bandry-Assona. Na organach grać będzie p. Juliusz Ferry, Paulus oraz Bourges będą śpiewali piosenkę kawalerianą". Rzućcie się, iż większość dwunastużników w zaproszeniu powyższym przetłumaczył niepodobna.

— **Włes St. Georgen** pod Celowcem spełniła prawie do szezętu.

— **Nowa kolej we Włoszech** przecinająca półwysep Apeniński w poprzek, otwarta została d. 28. lipca br. Kolej ta wychodząca z Rzymu ku wschodowi, zdążyła przez Avezzano do Solmony, miejsca urodzenia Owidjusza, gdzie się łączy z adjaktyką siecią kolejową.

— **Bunt więźniów** wybuchł przed kilku dniami w zakładzie karnym w Illawie na Węgrzech. Więźniowie zamierzali zabić dyrektora zakładu, jeden z dozorców jednak tak długo stawiał im opór, aż nie nadarzyła pomocy. Bunt uśmierzono, przyczem jeden z więźniów gwałtownie się przypłacił życiem.

— **Aptekarki.** W Rosji przypuszcili rząd kobiety do wykonywania służby farmaceutycznej.

— **Nowa choroba szczepu winnego** odkryta została w całym południowym Tyrolu. Jest to grzyb chorowono-brunatny, który najpierw pokazuje się na liściach gron, a następnie szerzy się szybko tak, że szcep nader prędko więdnie. Grona nabierają barwy brunatnej i kruszą się.

— **W Nowym Jorku** wybuchł w jednym z domów przy ul. Bovery pożar, w którym 15 ludzi postradało życie.

— **Niezwykłe zajście.** Z Mińska litewskiego donoszą co następuje: Niebawdy dotąd wypadek zdarzył się przed paru dniami na kolei lwowsko-romeńskiej. Pojeżdżający osobowy, wlokący się, jak zwykle, nader powoli, zatrzymał się nagle na 198 wiorcie między stacją Rudzieńskiem a Michanowiczami. Wstrzymanie pociągu było tak nagłe i niespodziewane, że nader silne wstrząśnienie dało się uczuć pasażerom. Wielu pospadało z ławek i potknęło się wzajemnie. Sądono, iż jakaś katastrofa spotkała pociąg. Przerazona publiczność rzuciła się tłumnie do drzwi i okien. Jakież jednak było omdlenie zdziwienia, gdy zamiast strasznego jakiegoś obrazu, nader komi czna scena przedstawiała się oczom zebranych. Oto na scenie przedstawiła się oczom zebranych, planie toczyła się zawzięta walka między maszynistą, jego pomocnikiem i posługaczem. Ci trzej, jak się później okazało, pod wpływem alkoholu rozpoczęli najprzód zagrą na lokomotywie. Gdy jednak miejsce dla zapasów rezerwowych okazało się niedogodne, zatrzymano bez ceremonii pociąg, aby bójkę kontynuować dalej na stałym gruncie. Po skończeniu walki po ołg ruszył dalej. Pasażerowie jednak podali skargę na następną stację.

— **O zajmującym procesie** donoszą pisma wie defakcie: „Zmarły szef-redaktor *Fremdenblatt* br. Gustaw Heine, brat poety Henryka Heinego, poróżniwszy się z swym żegiem, znanym sportmenem jenerałem Jasky Kodoliesem, zostawił testament, którym spadkobiercami obtrzymać majątku zrobił czworo dzieci, podczas gdy piątą, żonę Kodolies'a Matyldę, wydziedziczył. Dla dzieci jednak Kodoliesów zapisał 700.000, którymi jednak Kodolies ani zarządzał, ani

ich użytkować nie mógł; dowień tego zarządzenia w tem polegał, że Kodoliesowi dzieci nie mieli i mieć ich nie mogli, zacem Kodolies faktycznie był zupeł nie wydziedziczonym. Najwyższy trybunał unieważnił jednak to wydziedziczenie i Kodolies otrzymał obecnie 700.000 zł. Oprócz tego Kodolies domaga się sądownie od spadkobierców Heinego sumy 500.000 zł., którą mu teść darował w formie przyszywania jeszcze za pierwszych dni jego młodości.

— **Ośmiolatek morderca.** W Paryżu niedawno zaszła wypadek, który śmiało nazwać można wyjątkowym. Ośmiolatek Ludwiczek (nazwiska nie znajdujemy w pismach) zabił swego dwuletniego brata Celestyna, podrywając mu gardło brzytwą. Mały zabójca poprzeczając sobie następnie żył i w krótkim czasie zmarł... Widożenie obtopienie cierpią na jakieś szczerzenie umysłowe, gdyż poprzednio już zdradzał zamiary sabożowe względem swego młodoletniego braciśka.

— **Nędra robotników w Sycylii.** Wskutek panującego od wielu miesięcy przerażenia między posiadaczami kopalni siarkowych i haadlarskami siarku i spowodowanej temsamem obniżki płacy robotnikom oraz samkniecia licznych kopalni siarkowych, panuje w Sycylii, pódród roboczej ludności nieopisana nędra. Około 3000 ludzi pozostało bez zajęcia, nie mając csem zaspokoić najpilniejszych potrzeb i nie spodziewają się zniknąć pomocy. W Pizzas Armerina przyszedł do poważnych rozruchów i niesposobliwych, którzy przemocą chcieli pozyskać pracę, za pomocą broni dopiero sdołano uspokoić. W Riese, Castrogiovanni, Valguarnera, Villaroia i Massaria panują równie opłakane stosunki; setki rodzin skazanych jest na śmierć głodową, jeżeli rząd nie rozpoznaie szybko akcji ratunkowej.

— **Jad powietrza wydechane.** Francuscy profesorowie Brown-Séquard i d'Arsenal przeprowadzili cały szereg doświadczeń, które wykazały, że powietrze, które wydechają tak ożwoiek jakoteż zwierzęta, zawiera w sobie pewien bardzo silny jad. Badańce o zbierają parę wodną wydechaną z płuc, sąguszają takową, a następnie płyn ten zatrzymują w swierztom albo wprost do krwi, albo do tkanki żłoznej podskórnej — swierztą po większej osęci niezmierznie szybko zdychają, albo przedstawiają przez pewien czas groźne objawy otrucia, kończące się śmiercią. Przy rozbirozie zwłok zawsze znajdują się zmiany w krwi i u podstawy mózgu.

Teatr, literatura i muzyka.

— **P. Zygmunt Przybylski**, autor „Wioka i Wacka", kończy nową 4-aktową komedję pt. „Dwór we Władowicach".

— **Obraz Matejki** „Kościuszkę po zwycięstwie pod Racławicami" wysłany został d. 4. bm. na wystawę do Poznania. Matejko maluje obecnie obraz treści historycznej dla hr. Jerzego Dunina Borkowskiego epizod z życia pełnego sławy Piotra Dunina hrabi na Skrzyni.

— **Rysunki Andriego.** Znany nasz ilustrator, który przez czas swojego pobytu w Paryżu wyrobił sobie tam szerokie stosunki w świecie artystycznym i wydawniczym, otrzymał świeżo zamówienie na całą serję ilustracji. Ilustracje te mają odczodzi dzieła włoskiego dygnitarza i uczonego Cezarego Correnti, historję naszego kraju, obszernie w czterech tomach opracowaną. Pierwszy tom tego dzieła, majosiego wyjść prawie jednocześnie w językach włoskim i polskim, wkrótce też opuści prasę.

— **Obraz L. Bakałowicza** znajdującego się na wystawie sztuk pięknych w Petersburgu zakupił cesarz rosyjski.

— **Sezon opery wiedeńskiej** rozpoczął onegdaj przedstawianiem „Aidy" Verdiego.

— **W Ferrarze** na scenie teatru Tosi Borghi wystawiono „Halke" Moniuszki. Dziennik *Rivista teatrale melodramatica* w sprawozdaniu oddaje wielkie pochwały dziełu naszego mistrza. Tytułową partję z powodzeniem odśpiewała panna Matuszynska, na której benefit opera była grana.

Dział ekonomiczny.

Projekta ustawodawcze. *Presse* pisze: „P. minister handlu wniesie na najbliższej sesji Rady państwa szereg projektów, które zostały już w części wypracowane, w części znajdują się w stadium przygotowania. Najpierw będzie wniesionem przedłożenie w sprawie zaprowadzenia należytości statystycznej. Drugie przedłożenie odnosi się do uzupełnienia materiałów rnehu na kolejach skarbowych, na co zamierza p. minister zażądać 3 1/2 miliona złr. i umotywować potrzebę tego kredytu wzmagającym się ciągle rozwojem sieci tych kolei. W stadium wypracowania znajduje się projekt ustawy o demokratyzmie i projekt ustawy o przywilejach. Oprócz powyższych przedłożeń oczekują załatwienia wniesione już na ubiegłej sesji projekta ustaw o domach skladowych i ochronie marek kupieckich."

Z Warszawy donoszą: Ponierany przez Towarzystwo kolei lwowsko-dąbrowskiej projekt bezpośredniego połączenia tejże drogi z Warszawą przez wybudowanie szerokotorowej oadogi do Radomia przez Białobrzegi, Tarszyn i Sekocin do Warszawy, jak się obecnie dowiadujemy, złożonym został w departamencie kolejowemu do rozpatrzenia i opinii. Należy się spodziewać, że tyła pogadana linja w niedługim stosunkowo czasie zbudowana będzie.

Petersburg d. 4. sierpnia. Opublikowana została opinia Rady stanu, powołująca Bank państwa do udzielania w ciągu trzech lat za pośrednictwem kolei żelaznych pożyczek na zastaw transportów zboża. Rozmiar pożyczek nie może przewyższać 60 proc. wartości transportu. Pożyczki udziela się na pół roku, albo bez oznaczenia terminu spłaty. Procenta czuwa Bank, a oprócz tego od pożyczającego pobierać się będzie 1 1/2 proc. od pożyczki na utworzenie funduszu rezerwowego i nie więcej na 1 1/2 proc. od pożyczki na zwrot wydatków kolejowych na prowadzenie operacji pożyczkowej.

Targ zbożowy. Lwów 7. sierpnia 1888. (Sprawozdanie Banku rolniczego we Lwowie).

Ostatnie gradobicia wywołały raptowny chłocił niensprawiedliwioną hausę, w skutek czego ceny wszystkich produktów podniosły się, mimo to popyt nieustannie słaby. Pienizca celnej jakości poszukiwana. Dział notujemy za 100 kilgr. loco Lwów: Pšenica gotowa d. 6.10 do 6.30; żyto gotowe d. 4.50 do 4.90; owies obronny d. 4.60 do 5.10; jęczmień d. 4.— do 4.—; rzepak d. 9.75 do 10.25; groch d. 4.— do 4.—; wyka d. 4.50 do 5.—; bobik 4.50 do 5.—; hreczka d. 4.— do 4.—; kukurudza d. 4.— do 4.—; chmiel za 56 kilo — do —; koniyszna czerwona d. — do —; biała d. — do —; szwedzka d. — do —; spirytus za 10.000 litr. proc. zł. loco stacja kolei d. 30.— do 30.25.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu. Kraków d. 7. sierpnia. Pod wpływem stałej tendencji targów zagranicznych i zwykłej cen, jaka na późniejsze terminy na giełdach zbożowych nastąpiła na dzisiejszym targu na Kleparzu ruch był dosyć ożywiony i zarówno starą jak i nową pszenicę, która już w mniejszych partiach zaczyna się pojawiać, kupowano chętnie. Inne gatunki zboża, a zwłaszcza jęczmień celny, były również poszukiwane, pomimo to jednak podniesienie się cen, jakie przy tej sposobności miało miejsce, jest tylko mało znaczącem.

Płacono za pszenicę białą od 7.— do 7.70 zł., za żółtą od 7.— do 7.60 zł., za żyto od 5.— do 5.55 zł., za jęczmień od 5.— do 6.35 zł., za owies od 5.35 do 7.— zł. (z akcyzą). — Wazystko za 100 kilogramów.

Giełda zbożowa. Wiedeń 7. sierpnia. Dziś notowano: Pšenica na jesień 3.28, pszenica na wiosnę 8.68, żyto na jesień 6.30, żyto na wiosnę 6.60, owies na jesień 5.73, owies na wiosnę 6.04, kukurudza nowa 5.53, kukurudza na sierpień 7.03, kurudza na październik 6.47.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 4750 sztuk. Galicyjskie płacono 53, do 54 zł., osobliwe 55, 56 do 57; węgierskie 51, — do 54, osobliwe 56 do 57 1/2; niemieckie 53, 56 do 58; osobliwe do — zł. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 8. sierpnia. Na dzisiejszy targ dawiesono zwółw galicyjskich 2296, zwółw węgierskich 1578 i zwółw niemieckich 876; razem 47

Pociągi kolejowe.

Podług zegara lwowskiego. (Od 1. czerwca 1888 r.)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa:	o godzinie 8 min. 50 rano pociąg osobowy.
"	" 4 " 3 popoł. " kurierski.
"	" 7 " 15 wieczór " mieszany.
"	" 9 " 28 wieczór " osobowy.
Z Podwołoczysk (na dworzec główny lwowski):	o godzinie 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany.
"	" 2 " 20 popoł. " kurierski.
"	" 7 " — wieczór " mieszany.
Podwołoczysk (na dworzec Podzamcze):	o godzinie 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany.
"	" 2 " 8 popoł. " kurierski.
"	" 6 " 22 wieczór " mieszany.
Czerkawice: c. god. 6 min. 40 rano pociąg mieszany.	"
"	" 8 " — wieczór " mieszany.
"	" 11 " 6 wieczór " mieszany.
Z Bełża: o godzinie 5 min. 53 popoł. pociąg mieszany.	"
Z Strzja, Chyrowa, Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Suchej i Stanisławowa o godzinie 8 min. 26 rano pociąg osobowy.	"

Z Strzja, Chyrowa, Suchej, Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Husiatyna i ze Stanisławowa o godzinie 3 min. 40 po południu.	"
Z Budapesztu, Ławocznego, Strzja, Krosna, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Zagórza o godzinie 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.	"
Z Husiatyna o godz. 8 wieczór pociąg pociąg pociąg.	"
Odechodzą z Lwowa:	"
Do Krakowa: o godzinie 4 min. 20 rano pociąg osobowy.	"
"	" 7 " 20 rano " kurierski.
"	" 2 " 28 popoł. " mieszany.
"	" 8 " 30 wieczór " osobowy.
Do Zimnejwody - Rudno: o godz. 4 m. 4 popoł. p. osobowy.	"
Do Podwołoczysk (z głównego dworca):	"
o godzinie 9 min. 52 rano pociąg mieszany.	"
"	" 4 " 11 popoł. " kurierski.
"	" 10 " 35 wiecz. " mieszany.
Do Podwołoczysk (z dworca Podzamcze):	"
o godzinie 10 min. 23 rano pociąg mieszany.	"
"	" 4 " 22 popoł. " kurierski.
"	" 10 " 5 w nocy " mieszany.
Do Czerniowic: o godz. 9 min. 20 rano pociąg pociąg pociąg.	"
"	" 9 " 50 rano " mieszany.
"	" 10 " 8 wiecz. " mieszany.
Do Bełża: o godzinie 7 min. 40 rano pociąg mieszany.	"

Do Strzja, Chyrowa, Zagórza, Stróże i Ławocznego o godz. 5 m n 20 rano pociąg osobowy.	"
Do Strzja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Suchej, Nowego Zagórza, Krakowa, Zwardonia i Ławocznego o godz. 10 min. 35 rano pociąg.	"
Do Strzja, Chyrowa, Suchej, Nowego Zagórza, Krakowa i Zwardonia o godz. 8 min. 10 wieczór pociąg osobowy.	"
Do Stanisławowa i Husiatyna o godz. 10 min. 8 wieczór.	"
Przychodzą do Krakowa:	"
(zegar pociągów):	"
Ze Lwowa: o godz. 6 min. 30 rano osobowy; o g 2 m. 33 popoł. osobowy; o godz. 6 wieczór pociąg osobowy i o godzinie 9 min 38 wieczór pociąg kurierski.	"
Z Wieliczki: o godz. 7 min. 35 wieczór pociąg mieszany.	"
(zegar prąski):	"
Z Wiednia: o godz. 7 m. 25 rano pociąg kurierski; o godzinie 9 min. 46 przed poł. osobowy; o godz. 8 m. 48 wieczór kurierski; o g 9 m. 42 wieczór osobowy.	"
Z Prus: o godz. 5 popoł. pociąg osobowy; o godz. 8 m. 48 wieczór kurierski; o g dz. 9 m. 42 wieczór osobowy.	"
Z Warszawy: o godzinie 7 min. 25 rano pociąg kurierski, o godz. 9 min. 46 przed połud. pociąg osobowy; o godzinie 5 po południu pociąg osobowy.	"

Odechodzą z Krakowa:

(zegar pociągów):

Do Lwowa: o godz. 6 m. 15 rano pociąg mieszany; o godz. 7 m. 59 rano kurierski; o godz. 10 m. 46 przed poł. osobowy; o godz. 10 m. 43 wieczór pociąg osobowy.	"
Do Wieliczki: o godzinie 11 min. 15 rano pociąg mieszany (zegar prąski):	"
Do Wiednia: o godz. 5 m. 37 rano pociąg osobowy; o godzinie 6 m. 05 rano kurierski; o godz. 9 m. 20 przed poł. osobowy; o godz. 3 po południu pociąg osobowy; o godzinie 9 min. 37 wieczór pociąg kurierski.	"
Do Prus: o godz. 5 m. 37 rano pociąg osobowy; o godzinie 6 min. 55 rano pociąg kurierski; o godzinie 9 min. 20 przed południem pociąg osobowy.	"
Do Warszawy: o godzinie 5 min. 37 rano pociąg osobowy; o godz. 9 min. 20 przed południem p. osobowy; o godzinie 6 min. 30 wieczór pociąg osobowy.	"
Uwaga: Zegar krakowski wyprzedza prąski o 22, zaś pociągów o 4 minuty.	"

Przewodnik po Lwowie.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

MUZEUM ZAKŁADU NAR. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10ej do 1szej przed południem, od 3ej do 6tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE w ratuszu, codziennie od godziny 9tej do 6tej: wstęp w poniedziałek 50 ct., w inne dni 30 ct., w niedzielę i święta wstęp wolny.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej 1. 18. otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godz. 10 do 11 w środę i sobotę od godz. 11 do 3. Wstęp wolny.

NEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac św. Ducha, w dniu powszednim 30 ct., w niedzielę i święta 15 ct.

BIBLIOTEKA UNIWEKSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

1416



Fabryka w 1782 r. założona.

STARKA

z c. k. uprz. fabryki likworów, rosolisów i likiorów

J. A. Baczewskiego,

o. k. nadw. dostawcy we Lwowie

W butelkach à 3/4 litr.

Marka	Cena
1860	1.00
1860	1.20
1860	1.50

Starka kuracyjna

z r. 1840 250

z r. 1830 3—

Od czasu założenia fabryki, tj. od wieku przeszło, nęglownościem starania było wyrobienie Starki, tak w kraju jak i w granicę, tyle cenniejszej, doskonałej i polecającej, jako napój o wyśmienitym i delikatnym, a łagodnym smaku, którego tysiące mułoh Szanownych odbiorców zamiaścił Coganu używa. Artykuł ten eksportuje w bardzo znacznych ilościach do Niemiec, Włoch, Rumunii i na Wschód, a w Austrje-Węgrych ten gatunek specjalnie tysiące liczy odbiorców. Najwygodniej sproszkować STARKĘ poosta w pakietach à 5 kilo, mieszających 2 butelki 1406

Skład kawy

Artura Kościelkiego

pod gołdem



WELWOWIE

Chorążczyzna 1. 22.

otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport

NAJLEPSZEJ KAWY

1876 i sprzedaje takową po cenie hurtownej

na prowincji:

1 kilo 1 str. 80 ct. franko.

4 1/2 kl. 9 str. 15 ct. franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

„Nie mam wole tyg gatunków kawy, które drudzy pod nazwą moją goda ogłaszają.”

FRANCUSKE

GOBSETY

zestawienie kroju

po str. 240, 350, 420, 450 i 6—

połcen i bielizny

JANA RIEDLA

WE LWOWIE.

Binro nauczycielskie

Morawskiej 1773

ma do umieszczenia uzdolnione nauczycielki i rodowitą Francuzkę mu ykálna, symoniarzycki, poszukuje bon Francuzek.

Rynek 29. pierwsze piętro.

Nowy transport win

1607 z królewsko węgierskiej

Centralnej piwnicy wzorowej

a między innymi i powszechnie lubiany Zieleniac „TARZAL” po 8 ct. flaszką otrzymany na skład i poleca

St. Markiewicz

we Lwowie, w Ryнку 1. 42

PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSKICH 1666

OLGI KOLBUSZEWSKIEJ

przy ulicy Skarbowski 1. 18. we Lwowie

przyjmuje wszelkie w zakres królewski wchodzące zamówienia po jak najprzystępniejszych cenach oraz nauka kroju francuskiego.

Kraj. Zakład leczniczy

Rohitsch-Sauerbrunn

w SYRJI

stacja kolej połudn. Półtschach

Pora trwa od maja do października

Z powodu obfiteści gazu kwasu węglowego

Tempelquelle * Styriaquelle

Od wielolet lat słynne szczawiki w pol. z solą glauberską.

Zakład picia wód i kąpielowy leczniczy, wodolecznica, kuracja żółtyca itp.

Głównie wskazane w chorobach przyrzędów trawienia

WYGDONY POBYT

PROSPEKTA DARMO PRZEZ DYREKCJĘ

Tempelquelle także bardzo wyborny dyjetetyczny napój, a z winem lub sokami owocowymi zmieszany

nałprzyjemniejszy napój orzeźwiający.

1001

Napoje z obu zdrojów do nabycia we wszystkich znacznych handlach wód mineralnych w państwie austriacko-węgierskim i w dyrekcji w Sauerbrunn.

Wydawnictwo MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie.

HISTORIA

LITERATURY POLSKIEJ

NA TLE DZIEJÓW NARODU SKREŚLONA

1438

przez

Marjana Dubieckiego.

Autor z wielu dzieł i artykułów poważnych znany, składa nowy dowód pracy poważnej, samodzielnej, na długich studiach opartej, w wykładzie obrazowym, jasnym, potoczystym, przystępnym dla wszystkich. Czytelnicy przekonają się (jak już pewne kółko prawdziwych znawców z rekonstruacji się przekonało), że często bardzo autor umiał wprowadzić do opowiadania rzeczy całkiem nowe, przez poprzedników pominięte, a tem samem dzieło to więcej zajmującym uczynił i pracę swoją nie na kompromisatorstwie, lecz na własnych studiach oparł, i wypowiada zdania ze spokojem, wolne od wszelkiej stronności.

Historia Literatury Polskiej Marjana Dubieckiego będzie jednym z dzieł, których braku nie powinno w żadnej rodzinie, w żadnej bibliotece, choćby najskromniejszej. Aby zaś przystępnie jej nabyć, **Historia Literatury wychodzi zeszytami, drogą prenumeraty.** Dzieło całe składać się będzie z 2 ch obszernych tomów, objętości mniej-więcej 60 arkuszy druku, formatu in 8 o. Cena zeszytu z 5 arkuszy druku, czyli 80 str. złożonego 50 k; z przesyłką pocztową 60 kop. Przy odebraniu pierwszego zeszytu płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincji najdogodniej nadsyłać na 6 zeszytów rs. 3 kop. 60, lub na 12. rs. 7 kop. 20; wysyłać się zaś będą po 2 zeszyty razem. Pierwsze 3 zeszyty już wyszły, dalsze w odstępach miesięcznych wychodzić będą.

Galicyjskie PRZEDSIĘBIORSTWO ASFALTOWE

i Fabryka ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów

Szeligi-Eyszkiewicza,

Inżyniera we Lwowie, ulica Korytna 1. 13. wprost kościoła św. Marcina.

Wykonują wszelkie roboty asfaltowe w sa res przedsiębiorstwa wchodzące. Ousza asfaltu, jako jedynym /rodkiem zwanym detad w technice, najbardziej zawilgocone solany w mieszkaniach, asfaltuje fundamenty domów dla zabezpieczenia murów od wilgoci.

Fabryka poleca: 1776

Wysokie gatunki ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów, płyty izolacyjne (izolipłaty). Lak asfaltowy do konserwacji tektur, smole destylowane a gielisk Terra-Cotte z najpiękn. zych fabryk. Roboty asfaltowe i krycie dachów, wykonuje przez majstrów specjalistów unyślne z zagranicy wprowadzonych, użylajac diagonalnie gwarantując. Wetr pokrycia dach u tektur wraz z pomalowaniem lakiem asfaltowym 50 centów. Zamówienia na roboty w Krakowie przyjmuje Józef Zaplatalski, Rynek główny.

Dwóch chłopców

w wieku 15 i 16 lat

pragnie wstąpić do praktyki handlowej Szeagółów udzieli Fr. Górka nauczyciel w Bolezu p. Korolówka. 175

Pedagog

w starszym wieku, z 20-letnią praktyką w domach obywatelskich, poszukuje posady na wsi od 1. września. Przygotowanie uczniów do szkół gimnazjalnych i mówi dobrze językiem polskim, niemieckim i francuskim.

Zgłoszenia poste restante Samobor pod lit. N. N. 1777

PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSKICH 1666

OLGI KOLBUSZEWSKIEJ

przy ulicy Skarbowski 1. 18. we Lwowie

przyjmuje wszelkie w zakres królewski wchodzące zamówienia po jak najprzystępniejszych cenach oraz nauka kroju francuskiego.

Kraj. Zakład leczniczy

Rohitsch-Sauerbrunn

w SYRJI

stacja kolej połudn. Półtschach

Pora trwa od maja do października

Z powodu obfiteści gazu kwasu węglowego

Tempelquelle * Styriaquelle

Od wielolet lat słynne szczawiki w pol. z solą glauberską.

Zakład picia wód i kąpielowy leczniczy, wodolecznica, kuracja żółtyca itp.

Głównie wskazane w chorobach przyrzędów trawienia

WYGDONY POBYT

PROSPEKTA DARMO PRZEZ DYREKCJĘ

Tempelquelle także bardzo wyborny dyjetetyczny napój, a z winem lub sokami owocowymi zmieszany

nałprzyjemniejszy napój orzeźwiający.

1001

Napoje z obu zdrojów do nabycia we wszystkich znacznych handlach wód mineralnych w państwie austriacko-węgierskim i w dyrekcji w Sauerbrunn.

Wydawnictwo MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie.

HISTORIA

LITERATURY POLSKIEJ

NA TLE DZIEJÓW NARODU SKREŚLONA

1438

przez

Marjana Dubieckiego.

Autor z wielu dzieł i artykułów poważnych znany, składa nowy dowód pracy poważnej, samodzielnej, na długich studiach opartej, w wykładzie obrazowym, jasnym, potoczystym, przystępnym dla wszystkich. Czytelnicy przekonają się (jak już pewne kółko prawdziwych znawców z rekonstruacji się przekonało), że często bardzo autor umiał wprowadzić do opowiadania rzeczy całkiem nowe, przez poprzedników pominięte, a tem samem dzieło to więcej zajmującym uczynił i pracę swoją nie na kompromisatorstwie, lecz na własnych studiach oparł, i wypowiada zdania ze spokojem, wolne od wszelkiej stronności.

Historia Literatury Polskiej Marjana Dubieckiego będzie jednym z dzieł, których braku nie powinno w żadnej rodzinie, w żadnej bibliotece, choćby najskromniejszej. Aby zaś przystępnie jej nabyć, **Historia Literatury wychodzi zeszytami, drogą prenumeraty.** Dzieło całe składać się będzie z 2 ch obszernych tomów, objętości mniej-więcej 60 arkuszy druku, formatu in 8 o. Cena zeszytu z 5 arkuszy druku, czyli 80 str. złożonego 50 k; z przesyłką pocztową 60 kop. Przy odebraniu pierwszego zeszytu płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincji najdogodniej nadsyłać na 6 zeszytów rs. 3 kop. 60, lub na 12. rs. 7 kop. 20; wysyłać się zaś będą po 2 zeszyty razem. Pierwsze 3 zeszyty już wyszły, dalsze w odstępach miesięcznych wychodzić będą.

Galicyjskie PRZEDSIĘBIORSTWO ASFALTOWE

i Fabryka ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów

Szeligi-Eyszkiewicza,

Inżyniera we Lwowie, ulica Korytna 1. 13. wprost kościoła św. Marcina.

Wykonują wszelkie roboty asfaltowe w sa res przedsiębiorstwa wchodzące. Ousza asfaltu, jako jedynym /rodkiem zwanym detad w technice, najbardziej zawilgocone solany w mieszkaniach, asfaltuje fundamenty domów dla zabezpieczenia murów od wilgoci.

Fabryka poleca: 1776

Wysokie gatunki ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów, płyty izolacyjne (izolipłaty). Lak asfaltowy do konserwacji tektur, smole destylowane a gielisk Terra-Cotte z najpiękn. zych fabryk. Roboty asfaltowe i krycie dachów, wykonuje przez majstrów specjalistów unyślne z zagranicy wprowadzonych, użylajac diagonalnie gwarantując. Wetr pokrycia dach u tektur wraz z pomalowaniem lakiem asfaltowym 50 centów. Zamówienia na roboty w Krakowie przyjmuje Józef Zaplatalski, Rynek główny.

ZAPROSZENIE.

Rada nadzorcza Towarzystwa handlu skór w Przemysłu zaprasza wszystkich członków tego Towarzystwa na

WALNE ZGROMADZENIE, 1778

które się odbędzie w niedzielę 19. b. m. o godz. 3. popoł. w lokalu kasyna mieszczańskiego w Przemysłu pod l. 136 na Władczu z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z walnego zgromadzenia z 27. listopada 1887.
2. Sprawozdanie Dyrekcji za czas od 1. stycznia 1887 do 15 sierpnia 1888.
3. Wniosek rozwiązania towarzystwa i likwidacji.

Od Rady nadzorczej Towarzystwa handlu skór w Przemysłu, stow. zarej. z nieogr. porek.

Przemysł dnia 7. sierpnia 1888.

Dr. Leonard Tarnawski, Leon Niedźwiedzi, sekretarz.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie: przy ulicy Kopernika 1. 3, w hotelu Europejskim plac Marja i przy ulicy Halickiej róg Wałowej.

W Krakowie: Sukiennice 1. 20. Czerniowce: Rynek 1. 2.

polca:

FENILIN

do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.

Flakon 60 ct.

Ziółka antymolowe

do przechowywania futer.

Pudełko 30 ct.

Papier antymolowy

ochrania od moli futra, suknie, portiere, firanki i meble.

Sztuka 3 ct.

Papier na muchy

sztuka 3 ct. 1377

ALICHENIA

niezawodny środek do wyniszczenia grzyba domowego, kilo 40 ct. przy sto kilo naczynie gratis.

Grylon

wytruwa szwabę, karakony, stonogi, świerszcze, szczypanki, karaluchy, praski itp.

Flakon 30 ct.

MIKOTON

niezawodny środek do wytępienia pluskw.

Flakon 50 ct.

Proszek perski

do wygłabiania pcheł i t. p. owadów.

Paczka 5, 10 ct.

Flakon 20, 30 ct.

Wydawnictwo Kalendarza powszechnego

Haliczanin i Noworocznik „Szczutka“

ma zaszczyt zawiadomić, że w ciągu bieżącego miesiąca rozpoczyna druk Kalendarza na rok 1889.

!!Nakład 10.000 egzemplarzy!!

Cena ogłoszeń:

Za całą stronicę	20
„ pół stronicy	12
„ ćwierć	7
„ ósmą część	4

Zamówienia przyjmuje Administracja drukarni Pillera i Spółki we Lwowie, ul. Łyczakowska 3.

Nowości z konfekcji damskiej

w wielkim wyborze

poleca:

MAGAZYN SCHAYERÓW

WE LWOWIE

ulica Karola Ludwika 3.

1886

J. & S. KESSLER w Bernie

przy ulicy Ferdynanda Nr. 7 — Gn.

posełają za pobraniem pocztowym

Kratkowane modne materje na damskie ubrania z czystej wełny 90 cm. szerokości 10 metrów 850.	Płótno domowe 29 wieśniactwa łazi sztuka 1/2 zł 550, 1/4 420.
Atlas wełniany we wszystkich modnych barwach 90 cm. szerokości 10 metr. zł 650.	Webb-King 30 łokci, lepsza jak płótno 1 sztuka 1/2 zł 750, 1/4 580.
Kaszmir we wszystkich modnych barwach 90 cm. szerokości 10 metr. zł 450.	Szyfon 30 łokci 90 cm. szerokości 1 sztuka 1 zł 450, 1/2 450.
Baja w najnowszych barwach 100 cm. szerokości, najnowszym deseni 1 metr zł 950.	Oxford 20 łokci, najnowsze wzory 1 sztuka 1 zł 450, 1/2 450.
Materje brokatowe w wszystkich barwach 6 cm. długie najnowszym deseni 10 metr. zł 4.	Kanevas na pokrywy pościeli, sztuka 29 łok. wied. 1 zł 6, 1/2 520.
Kretony na ubrania damskie, do prania najnowszym deseni 70 cm. szerokości 10 metr. zł 280.	Adamaszkowy Gradl 30 łokci 1 sztuka 1 zł 6, 1/2 520.
Dreidraht 60 cm. długi jasno lub ciemno szary 10 metr. zł 280.	Obrusy liniane, we wszystkich kolorach 3 sztuki 1/2 zł 1, 1/4 1 zł.
Materje na szlafroki (również na suknie damskie) 60 cm szerokości, kratkowane 10 metr. zł 250.	Serwety liniane, 1/2 w kwadrat 6 sztuk 1 zł 20.
Garnitury kap 2 na łóżko 1 na stół z rypsu 1 zł 450, z juty zł 350.	Ręczniki liniane 6 sztuk z frendzlami 1 zł 180, z bordurą zł 120.
Zastłony jutowe turecki deseni (2 bockne części i draperja) kompletne zł 230.	Prześcieradła bez szwu 2 metr. dług. 1 1/4 m. szerokości 1 sztuka 1 zł 150.
Chodniki (koce) bardzo trwałe 10 1/2 11 1/2 12 1/2 13 1/2 14 1/2 15 1/2 16 1/2 17 1/2 18 1/2 19 1/2 20 1/2 21 1/2 22 1/2 23 1/2 24 1/2 25 1/2 26 1/2 27 1/2 28 1/2 29 1/2 30 1/2 31 1/2 32 1/2 33 1/2 34 1/2 35 1/2 36 1/2 37 1/2 38 1/2 39 1/2 40 1/2 41 1/2 42 1/2 43 1/2 44 1/2 45 1/2 46 1/2 47 1/2 48 1/2 49 1/2 50 1/2 51 1/2 52 1/2 53 1/2 54 1/2 55 1/2 56 1/2 57 1/2 58 1/2 59 1/2 60 1/2 61 1/2 62 1/2 63 1/2 64 1/2 65 1/2 66 1/2 67 1/2 68 1/2 69 1/2 70 1/2 71 1/2 72 1/2 73 1/2 74 1/2 75 1/2 76 1/2 77 1/2 78 1/2 79 1/2 80 1/2 81 1/2 82 1/2 83 1/2 84 1/2 85 1/2 86 1/2 87 1/2 88 1/2 89 1/2 90 1/2 91 1/2 92 1/2 93 1/2 94 1/2 95 1/2 96 1/2 97 1/2 98 1/2 99 1/2 100 1/2 101 1/2 102 1/2 103 1/2 104 1/2 105 1/2 106 1/2 107 1/2 108 1/2 109 1/2 110 1/2 111 1/2 112 1/2 113 1/2 114 1/2 115 1/2 116 1/2 117 1/2 118 1/2 119 1/2 120 1/2 121 1/2 122 1/2 123 1/2 124 1/2 125 1/2 126 1/2 127 1/2 128 1/2 129 1/2 130 1/2 131 1/2 132 1/2 133 1/2 134 1/2 135 1/2 136 1/2 137 1/2 138 1/2 139 1/2 140 1/2 141 1/2 142 1/2 143 1/2 144 1/2 145 1/2 146 1/2 147 1/2 148 1/2 149 1/2 150 1/2 151 1/2 152 1/2 153 1/2 154 1/2 155 1/2 156 1/2 157 1/2 158 1/2 159 1/2 160 1/2 161 1/2 162 1/2 163 1/2 164 1/2 165 1/2 166 1/2 167 1/2 168 1/2 169 1/2 170 1/2 171 1/2 172 1/2 173 1/2 174 1/2 175 1/2 176 1/2 177 1/2 178 1/2 179 1/2 180 1/2 181 1/2 182 1/2 183 1/2 184 1/2 185 1/2 186 1/2 187 1/2 188 1/2 189 1/2 190 1/2 191 1/2 192 1/2 193 1/2 194 1/2 195 1/2 196 1/2 197 1/2 198 1/2 199 1/2 200 1/2 201 1/2 202 1/2 203 1/2 204 1/2 205 1/2 206 1/2 207 1/2 208 1/2 209 1/2 210 1/2 211 1/2 212 1/2 213 1/2 214 1/2 215 1/2 216 1/2 217 1/2 218 1/2 219 1/2 220 1/2 221 1/2 222 1/2 223 1/2 224 1/2 225 1/2 226 1/2 227 1/2 228 1/2 229 1/2 230 1/2 231 1/2 232 1/2 233 1/2 234 1/2 235 1/2 236 1/2 237 1/2 238 1/2 239 1/2 240 1/2 241 1/2 242 1/2 243 1/2 244 1/2 245 1/2 246 1/2 247 1/2 248 1/2 249 1/2 250 1/2 251 1/2 252 1/2 253 1/2 254 1/2 255 1/2 256 1/2 257 1/2 258 1/2 259 1/2 260 1/2 261 1/2 262 1/2 263 1/2 264 1/2 265 1/2 266 1/2 267 1/2 268 1/2 269 1/2 270 1/2 271 1/2 272 1/2 273 1/2 274 1/2 275 1/2 276 1/2 277 1/2 278 1/2 279 1/2 280 1/2 281 1/2 282 1/2 283 1	